

№ 80.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Wilhelma.
Niedz. **Wielkanoc.**
Pon. **Wielkanocny.**
Wt. św. Maryi Kleofas.
Śr. św. Ezechiela Pr.
Czw. św. Leona Wielk.
Piąt. św. Wiktora M.

Wschód słońca godz. 5 m. 28
Zachód słońca godz. 6 m. 38
Dług dnia godz. 13 m. 10
Przybyło d. godz. 5 m. 37

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 6 kwietnia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

CENA OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Teatr Popularny
A. MIELEWSKI.

Konstantynowska 16.

Repertuar świąteczny:

W niedzielę o 8 po poł.	„Oblężenie Warszawy” sztuka w 5 aktach;	wieczorem o godz. 8 m. 15
„Dyabeł Boruta i kara” sztuka w 7-ciu aktach;	basń czarodziej-ska w 5-ciu akt. o 3 po południu	„Zbrodnia” w 4 akt.;
we wtorek o 8 po poł.	„Dyabeł Boruta” basń czarodziej-ska w 5-ciu akt.;	wieczorem o godz. 8-ej minut 16
„Dwanaście żon Jafeta” w 4 akt.;	„Ona i jej brat” w 4 akt.;	

ZIELONA № 2. Niedziela, poniedziałek 6 i 7 b. m.
The Bio-Express Nadzwyczajny świąteczny program!!

dla każdego, kto chce spędzić kilka godzin przyjemnie i wesoło!!!
we wtorek, 3-ie święto, ZUPEŁNIE NOWY SENSACYJNY PROGRAM. Wybitna nowość!!!

Jamina Schoeneich

ul. Andrzeja 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOŚCI** w wielkim wyborze. 1087

DO SPRZEDANIA

PLACE POD BUDOWĘ FABRYK

POŁOŻONE W OBRĘBIE MIASTA

LUBLINA

przy planie kolejowym, rzecze i bitej drodze, około 350 sążni od stacji Lublin. 917

Adres: Lublin ul. Czechowska № 14, M. Stelmasiewicz.

Wzloty na aeroplanie hr. Scipio del Campo

drugi dzień świąt t. j. 8 kwietnia r. b.

systemu Norana z silnikiem Gnom instruktora warszawskiej szkoły lotniczej o godz. 3½ po poł. na polu wyścigowym (Szosa Pabianicka). Bilety wcześniej od 12 rb. do 20 kop. nabywać można w cukierni Roszkowskiego a w dzień wzlotów w kasie przy wejściu. 1290

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11½—1½, w południe i 7½—8½ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 11½—1½ po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 143

BIURO TECHNICZNO-OGRODNICZE

sporządza plany ogrodów, przerabia stare oraz wielki wybór drzewek owocowych i parkowych poleca

ZAKŁAD OGRODNICZY Piotrkowska № 83. Tel. 543.

L. KOŁACZKOWSKIEGO. 714

Podagrykom
Reumatykom
Artretykom

lekarze zalecają jedynie

Piperazyne
MIDY

ponieważ ona rozpuszcza kwas moczowy najenergiczniej najlepiej asymiluje się

2 tygodniowa kasa dzienna

Trzydziestu w aptekach

Kursy Techniczne dla przemysłu włóknistego w KUIAWSKIEGO.

Na nowe półroczne **ZAPISY** już rozpoczęte na oddziały: przędzalniczy, tkacki, farbiarski, apreturowy i rysunkowy.

Nowo-Cegielniana № 9
wieczorami od godz. 7 i pół do 10. 8664

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO poleca

apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 127, tel. 12-98. 4207

EAU DE COLOGNE
AUX FLEURS
ED. PINAUD PARIS

2465

Maszyny do pisania i największy warsztat reparacyjny. 1189

EDMUND BOGDANSKI ŁÓDŹ, Dzielna 30, telef. 11-26.

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i dróg moczowych

Dr. L. Prybalski Południowa 2, powrócił.

Fabryki **Union** w Warszawie

niezrównanej dobroci tytonie

Erzerum od Rb. 1.60 do rb. 12

Obstalunkowy „ „ 1.80 „ „ 6.60

Xanti (słoje) „ „ 2.64 „ „ 6

poleca

J. Drabikowski, Piotrkowska 103

!! Żądać wszędzie !! 1025

Małżeństwo.

Chwałaż Bogu, widziałem małżeństwo niemodne, Stado wiele szczęśliwe, uprzejme i zgodne; Zadnych sporów nie mieli, wiernie się kochali, Czemu? Oboje koniak Szustowa pijali. 789

Z powodu świąt Wielkanocnych, następny numer „Rozwoju” wyjdzie we wtorek o zwykłej porze.

ALLELUJA!

Za godzin parę radosny ten okrzyk rozlegnie się po całym świecie chrześcijańskim, by dać świadectwo Zmartwychwstania Tego, co umarł śmiercią męczeńską na krzyżu rozpięty dla odrodzenia ludzkości.

Ale wobec tych złowrogich zgrzytów nienawiści, jakie rozlegają się po świecie będzie to akord fałszywy.

„Z wiary naszej, wola nasza,
Z woli naszej czyn nasz będzie.”

Więc zbudźmy w sobie wiarę w przedświt lepszych czasów, kiedy miłość bratnia nie będzie czczym frazesem.

Módlmy się o to bezustannie z psalmistą narodowym, którego urodzin setną obchodzimy rocznicę:

„...stwórz w nas serce czyste,
Odnów w nas zmysły, z dusz wypłci kłakole
Złud świętokradzkich i daj wiekuiście
Śród dóbr Twych dobro, daj nam dobrą wolę.”

Niech wola ta zrodzi czyn, by duch naszego narodu wciąż potężniał przez siłę ukochania najpodnioslejszych ideałów ludzkości.

Takie życzenia przy jajku święconem śle Wam czytelnicy

Redakcja „Rozwoju”.

Wystawa rzemieślnicza

O komisjach wystawowych.

Dzielo, podjęte przez Resursę rzemieślniczą, „Wystawa Rzemieślnicza w m. Łodzi” dojrzeła, zyskując coraz więcej ludzi dobrej woli, który zaofiarowali nieść swą pomoc.

Pierwsze, przedwstępne zebranie dowiodło tego najwymowniej. Obradowano nad organizacją tej wystawy dosyć długo i wyczerpująco, a między innymi niżej podpisany postawił wniosek o utworzeniu ośmiu komisji, które potem zredukowano do 7-miu.

Wobec tego, że czynność wielu z tych komisji nie została ściśle określona, poczuwamy się do obowiązku, chociaż w paru słowach, określić ich zadanie.

1) *Komisja gospodarska* ma pod sobą dozór całej wystawy, czuwa nad służbą i porządkiem oraz jej bezpieczeństwem, zawiera z wystawcami i dostawcami umowy, wyznacza miejsca na wystawie, jednym słowem jest gospodarzem całego przedsięwzięcia.

2) *Komisja budowlana i upiększenia wystawy* ma za zadanie powziąć budynki, zbadać ich wytrzymałość, rozpatrywać rysunki na pawilony, urządzać światło i oświetlenie ozdobne wystawy, zająć się udekorowaniem wystawy. Słowem cała estetyczna część do niej należy.

3) *Komisja finansowa* obowiązana, czuwać nad interesami wystawy, kontrolować bilety i sprzedawać miejsca, sprawdzać rabatową sprzedaż i t. p.

4) *Komisja zjazdów i odczytów* będzie musiała podzielić się na komisje lub „podsekcje” mniej więcej w następujący sposób:

a) *podsekcja naukowa* ma zebrać historyczne wiadomości o rzemiośle w Polsce ze specjalnym uwzględnieniem Łodzi, stworzyć statystykę rzemiosł polskich i łódzkich, ułożyć tablice graficzne, zregulować stowarzyszenia rzemieślnicze i t. p.

b) *podsekcja odczytowa* opłaca szereg odczytów o rzemiośle polskim, zaprosi prelegentów łódzkich i zamiejscowych, wyznaczy specjalnych członków do notowania prac przygotowanych na zjazdy przez samych rzemieślników.

Wystara się o zatwierdzenie urzędowe odczytów i pogadanek.

c) *podsekcja „przewodników”*, której celem będzie oprowadzanie po wystawie przybyłe korporacje lub wybitniejszych ludzi.

d) *podsekcja „zjazdów”*: obowiązana będzie przeprowadzać korespondencje z cechami lub instytucjami dotyczące przyjazdów, wyznaczać im dzień do omawiania spraw cechowych lub rzemieślniczych, ułatwiać wygłaszanie referatów, zachęcać do zjazdów.

e) *podsekcja pedagogiczno-rzemieślnicza* zając się powinna zebraniem statystyki szkół rzemieślniczych i fachowych w Polsce, wytworzyć projekt wykształcenia przyszłego rzemieślnika.

f) *podsekcja higieny rzemieślniczej* ma na celu zbadanie szkodliwości pewnych rzemiosł dla zdrowia, oraz zdanie sprawy o higienie warsztatów robotniczych i t. p.

5) *Komisja atrakcyj i zabaw* ma olbrzymie zadanie. Ponieważ miejsca na wystawie mało, musi je rozdać przedsiębiorcom tym, których atrakcje wydadzą się najodpowiedniejszymi dla Łodzi.

Następnie komisja musi zorganizować pochody historyczne, na *tle życia rzemieślnika stworzone* i t. p. koncerty, teatr, zespoły chórów rzemieślniczych i t. d.

6) *Komisja kwaterunkowa*, czyli zajmująca się zapewnieniem dachu dla korporacji lub pojedynczych osób — musi stworzyć jeszcze kilka podsekcji lub podkomisji, a między innymi:

a) *podsekcję do oprowadzania gości* po mieście;

b) *podsekcję, ułatwiającą zwiedzenie* wybitnych fabryk lub zakładów miejskich, jak: rzeźni, elektrowni, stacji tramwajowej miejskiej, gazowni i t. d.;

c) *podsekcję kolejową*, która powinna zając się ułatwieniem przyjazdu, wyrobieniem tanich pociągów, przynajmniej na kolejach w Królestwie Polskiem; wpłynąć na zarząd tramwajów o udogodnienie tramwajowe i t. p.

7) *Selekcja dziennikarska* będzie ułatwiała wszelkie informacje prasie.

Poruszając tak ważną kwestję jak organizację przyszłej Wystawy rzemieślniczej, przoczyłem bardzo wybitną komisję, która jest niezbędna dla uzupełnienia całości, a mianowicie:

Kobieta w rzemiośle.

Od najdawniejszych czasów kobieta pragnęła zdobyć obywatelskie miejsce w społeczeństwie i stworzyć sobie byt niezależny.

Obecnie praca kobiet urosła na każdym polu do olbrzymich rozmiarów, np. krawiectwo damskie zajmuje dużą grupę kobiet — wiele z nich fachowo uzdolnionych. Pewna liczba krawcowych uzyskała nawet prawa cechowe, wiele też uzdolnionych kobiet pracuje w męskim krawiectwie.

To samo dzieje się z fryzjerstwem, kucharstwem, masarstwem, praniem chemicznym i zwykłym, hafciarstwem, damskiem kapelusznictwem, kwiaciarstwem, ogrodnictwem i t. p.

Wszystko to należy do grupy rękodzielnicstwa i powinno uzupełniać wystawę rzemieślniczą.

Dział więc ten trzeba koniecznie stworzyć i rozwinąć, o ile się tylko da.

Uważam za pożyteczne, aby na czele tego działu postawić osobny komitet damski *protelkcyjny*, któryby zorganizował specjalny dział pracy kobiecej.

W. Czajewski.

Protoktorat nad Marokiem.

A więc od 31 marca 1912 roku Maroko zostawać będzie pod protektoratem Francji. Na „Prima Aprilis” otrzymała republika francuska traktat, podpisany przez Mulej-Hafida, rozszerzający wpływy francuskie na wielki kraj nad Oceanem. Po niedawnym groźnym zatargu z Niemcami, który omal nie doprowadził do wojny, Trzecia Republika święci znowu tryumf niemoty. Polityka Delcassego odniosła sukces niezaprzeczony. — Przez zawieszenie protektoratu nad Marokiem, posiadłości francuskie w czarnej części świata zaokrągla się o całe wielkie państwo i

siegają dzisiaj od granic starożytnej Karthaginy na zachód aż do Oceanu, nad rzeki Senegal i Gambię i na południe po brzegi Kongo. Przez traktat z Mulej-Hafidem znika z dniem 31 marca ostatnie niepodległe, mahometańskie państwo w Afryce i to właśnie w chwili, gdy Persya uznaje swoją zawisłość od Rosji i Anglii. — Dzisiaj więc oprócz Turcji istnieje na całym świecie jedno tylko wolne mahometańskie państwo, a mianowicie Afganistan.

Traktat z 31 marca jest konsekwencją niemiecko-francuskiego porozumienia z 4 listopada r. z., w którym Niemcy przyznają Republice w politycznych i wojskowych sprawach w Maroku wolną rękę. Na „wolną rękę” Francji w państwie Mulej-Hafida nie zgadza się dotąd jedynie Hiszpania. Ale właśnie w obecnym czasie toczą się między Francją a Hiszpanią układy o ustalenie granic posiadłości francuskich i hiszpańskich w Afryce północnej. Prawdopodobnie Hiszpania utrzyma się przy pasie ziemi nad Gibraltarem i przy znacznym kawałku terytorium naprzeciw wysp Kanaryjskich.

Traktat francusko-marokański jest ułożony na wzór traktatu, który 12 maja 1881 roku zawarła Francja z bejem Tunisu. Bej przyznał wówczas Francji prawo obsadzania Tunetanii wojskiem francuskim, ustanowienia francuskiego prezydenta i reprezentowania Tunisu przez Francję wobec zagranicy. Nadto otrzymała wówczas Francja prawo ściągania podatków i zreorganizowania finansów tunetańskich. Podobne prawa otrzymała obecnie Francja w Maroku.

Czy protektorat francuski nad Marokiem da się łatwo wprowadzić w życie, to już inna kwestya. Marokańczycy, a zwłaszcza berberowie są narodem wojennym, nie karnym, nie cierpiącym żadnej władzy i porządku państwowego. Nie chcieli dotąd słuchać własnych kalifów i prowadzili z nimi ciągle wojny domowe; tem mniej zechcą więc poddać się władzom francuskim. Ich religijny fanatyzm już niejednokrotnie dał się uczuć francuzom i hiszpanom — i dużo upłyłoby czasu, zanim prawo francuskie zapanuje w sultanacie Mulej-Hafida. Do trudności, jakie ze strony protektorki spotykają Francję w Maroku dołączyć należy niechęć Mulej-Hafida do europejczyków. Przyjęcie rezydenta Francji w Fezie Regnaula przez Mulej-Hafida było bardzo chłodne. Odpadły nawet ze względu na niechętny nastrój ludności, uroczystości w Tangerze i Fezie, planowane z powodu ogłoszenia protektoratu. Jednym słowem przyszłość Francji w Maroku nie zapowiada się zbyt różowo. W każdym razie niezawisłość Maroka należy już do przeszłości; trójbarwny sztandar francuski na pałacu rezydenta francuskiego w Tangerze wskazuje, że rządzi tym krajem minister dla kolonii w Paryżu.

Niewiele czasu potrzebowała Francja, by w Maroku utwierdzić swe panowanie. — W roku 1907 ruszyły pierwsze plutony francuskie do Maroka. W przeciągu więc niespełna lat pięciu anulowany został traktat z Algeiras, który mówił jeszcze o niepodległości Maroka. Dyplomacya francuska pracowała tak gorliwie nad „pacyfikacją” kraju, że dzisiaj akta z Algeiras są niepotrzebnym papierem. W Maroku rozpocznie się teraz praca cywilizacyjna i gospodarcza Francji, która niewątpliwie doprowadzi do równych, co w Algeryi, rezultatów.

Złoto a drożyzna.

Rosnąca ciągle drożyznę probowali ekonomiści objaśnić chociaż częściowo zwiększając się ciągle obfitością złota.

Objaśnienie to, zwane „teorią ilościową”, na pozór bardzo jest logiczne. Każdy towar tanieje, gdy zbyt obficie napienia rynki. Z tego względu i złoto musi stanąć, jeżeli go jest za dużo.

Jakimże sposobem ujawnia się stanie złota? — Oto za tę samą ilość złota mniej dają pracy, mniej towarów. Czyli, za tę samą ilość pracy lub towarów trzeba dać więcej złota. Wypadało stąd, że nie towary zdrożały, ani praca tylko złoto stanęło.

Lecz objaśnienie powyższe byłoby słuszne pod tym jedynie warunkiem, gdyby istotnie złoto było w nadmiernej ilości.

Sprawdzeniem zajęli się niektórzy nowsi badacze i doszli do wniosków odmiennych.

FAŁSZOWANIE DZIEJÓW



W Poznaniu.

Niemiec: Burmistrz kazał usunąć z ratusza tych wszystkich uzurpatorów, którzy na niemieckiej ziemi zmusiwszy niemieckich mieszczan, kazali sobie cześć oddawać.

Polak: Niemożna pamiątek zdzierać! Zostaną gołe ściany, nic nieznaczące.

Niemiec: Uspokuj się, przyszykowaliśmy rzeźby odwiecznych władców tej ziemi, one zajmą należne im miejsce.

Produkcja rozmaitych innych wyrobów zwiększa się daleko szybciej, niżeli produkcja złota. Zwiększa się ogromnie sieć dróg komunikacyjnych, zwiększają się wszystkie obroty handlowe, zwiększa się ludność. Niedosć na tem; kraje, które przedtem złota prawie nie znały, dziś wpro-

wadzają je do swoich obrotów pieniężnych.

Sam Indostan angielski z ludnością przeszło 300-milionową, używający dawniej wyłącznie srebrnej monety, jako jednostki płatniczej, teraz pochłania mnóstwo złota.

Jeżeli tedy niema nadmiaru złota, więc dro-

żyna jest rzeczywista, nie zaś pozorna tylko i przyczyny tej drożyzny w interesie ludności wykryć należy.

Zajęli się tą sprawą pilnie zwłaszcza niemieccy ekonomiści, którzy ją rozpatrywali na swoich zebraniach.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Odwieczna szkoła fałszowania dziejów. — Historia Łowajskiego i jej wpływ na nowe pokolenie. — Umysłne fałszowanie historii polskiej. — Kto to robi? — Miłość dla naszej przeszłości.

Przed kilkunastu laty była w szkołach rządowych używana historia powszechna Łowajskiego. Książka odznaczała się tem mianowicie, że wszystkie wydarzenia historyczne były podane najczęściej niezgodnie z prawdą, ale za to odpowiadały nastrojowi rządowemu autora. Ze źródłami nie liczył się on wcale, ale pisał tak, jak jemu i przyjaciółom jego było wygodniej.

Wreszcie historia ta nie była rzeczą oderwaną, wyjątkową; nie należała nawet wyłącznie do systemu panującego w szkolnictwie tutejszem. Ona stanowiła tylko odłam specjalnej metody historycznej, polegającej na naciąganiu faktów odpowiednio do potrzeby (!?) chwili, metody istniejącej od bardzo dawnych czasów i po dziś dzień uprawianej z aprobatą rządu w Niemczech — gdzie nietylko w dziejach politycznych, ale i w historii kultury nierzadko można napotkać te same usiłowania.

Kopernik był Niemcem — dowodzą uczeni niemieccy — Stwosz był Niemcem i wieleby można naliczyć podobnych faktów, które zełgane zostały z całą beczelnością i świadomością.

Metoda fałszowania faktów nie jest wyłączną własnością państw, chcących imponować siłą — jak Niemcy. Uprawiają ją i inne narody, nawet bez politycznego bytu.

Obecnie w ten sposób tworzy się historia

wśród żydów żargonowych, którzy chcą dodać splendoru swej narodowości.

Niedawno mówiłem z bardzo sprytnym żydkiem, może dwudziestoletnim, pracującym w jednym z kantorów, który zapewniał mnie, że co jest najświetniejszego na świecie, to wszystko stworzyli ludzie pochodzenia żydowskiego. Według jego słów Kolumb był żydem i Szekspir również żydem się urodził.

Trudno zajmować się w pobieżnym artykule dziennikarskim prostowaniem licznych metod historycznych, stwarzanych umyślnie i wyszyskiwanych następnie w celach agitacyjnych, aby pozyskać dla własnych planów ludzi mało oświeconych a wrażliwych, pragnę wykazać tylko, że od pewnego czasu stworzył się pewien ujemny pogląd na historię Polski, który z lubością i pietyzmem godnym lepszej sprawy, w różnych stanach jest kolportowany i rozsiewany.

Ten wpływ metody Łowajskiego dobrze ocenionej i zrozumianej, a nawet potępionej przez inteligentny ogół, dla jednostek marnych i moralnie niskich istnieje do dziś dnia.

Oni z lubością posilkują się tą metodą a zwłaszcza w tych wypadkach, gdy chodzi o ponizienie innego narodu, aby tem samem swoje społeczeństwo obronić, aby je lepszem uczynić.

— Co wyście za jedni? Jaka wasza historia? — mówią oni — szlachta was zgubiła, bo nie potrafiliście wytworzyć innych stanów.

Biorąc oderwanie niektóre fakty dziejowe, jak: „Poddaństwo“, „Ius prima noctis“ rzekomą samowolę szlachty i t. p., można dojść do wniosku, że ta Polska w dawnych czasach „nie rządem stała“, że państwo, które dziesięć wieków wiodło żywot polityczny, istniało jakoś przypadkowością. Używając oderwanych faktów można oświetlić w ten sposób

każdą najlepszą sprawę szaremi barwami, tak słabo jarzącym się światłem, że jeżeli nie zaginie lub nie zniknie zupełnie, to przynajmniej zatraci swój pełny charakter.

„Niema słowa, za które nie możnaby zaprowadzić na szubienicę“ powiedział jeden z francuskich monarchów... Nic dziwnego, że z dziejów olbrzymiego państwa można wydobyć kilka lub nawet kilkanaście zdarzeń, któremi historycy — a la Łowajski, będą zonglerowali według własnych potrzeb.

Takim ludziom i tego nie potrzeba. Choćby tych faktów nie było wcale, oni by je stworzyli, tak samo jak Łowajski przerobił króla Sobieskiego na atamana kozackiego, a Jagiełłę przedzierzgnął w apostoła prawosławia.

Dziejów wielkiego narodu, jakim był polski, nie można traktować oderwanie, bo jakkolwiek miał on swoją rodzimą kulturę, swoje rodzime państwowe urządzenie, nie szedł w pochodzie cywilizacyjnym bez wpływów innych narodów.

To też każdy człowiek bezstronny, badając kulturę danego narodu musi koniecznie postawić go w tem otoczeniu, w którym wzrastał, badać te wpływy, jakie na niego działały, rozjaśniać przyczyny dla czego one wywierały te a nie inne skutki.

Pomijając przeszłość, o której mało posiadamy źródłowych wiadomości, spojrzmy na Polskę od czasów wprowadzenia chrześcijaństwa.

Nowa wiara przyniosła z sobą nietylko nowe etyczne poglądy, ale i pewną kulturę, która powoli poczęła zacierać dawną — rodzimą.

Ziemia w olbrzymim kraju rolniczym powoli z władania rodowego, przeszła na własność osobistą.

Do przybycia chrześcijaństwa nie pojmo-

Streścimy pokrótce wnioski, do których doszli. Zauważono przedewszystkiem, że w rolnictwie postęp jest wolniejszy, niż w innych gałęziach przemysłu, a nadto znaczna część ludności wlejskiej przechodzi do miast, fabryk i kopalni. Miasta rozrastają się olbrzymio; zwiększa się ilość fabryk. Za to coraz mniej produkuje się zboża i mięsa.

Następnie — wymagania robotników rosną, więc i płaca zarobkowa wzrasta, co wpływa na cenę wytworów.

(Oczywiście w miarę szerzenia się oświaty, muszą też rosnąć czysto-ludzkie potrzeby. Dziś robotnik chce przeczytać gazetę i książkę, chce chociaż od czasu do czasu pójść do teatru, chce przejechać się na wieś dla odwiedzenia rodziny, chce pomocy lekarskiej dla siebie i swoich, a także odkłada grosz jakiś na stare lata, wreszcie czuje potrzebę stowarzyszenia się, co przecież kosztuje, więc nic dziwnego, że więcej mu potrzeba pieniędzy niż dawniej, kiedy o takich wymaganiach nie miał pojęcia. Red. „Rozw.”).

Nie zapomniano też zwrócić uwagi na politykę ceł i podatków, jako jedną z przyczyn rosnącej drożyzny.

O tem jednak w Niemczech mówi się trochę półgębkiem. Na politykę taką wpływają tam sferi bardzo potężne.

Cła wchodowe niemieckie najczęściej dotyczą przywożonych produktów rolnych i mięsa. Zyskują na tem obszarnicy niemieccy, czyli tak zwana partya junkrów, bardzo wpływowa, zwłaszcza od czasów Bismarka, który był także junkrem, posiadaczem wielkich majątków ziemskich. Tracą natomiast wszyscy inni mieszkańcy Niemiec, którzy za zboże, mąkę, mięso, muszą płacić wygórowane ceny.

Lecz taka polityka celna jest szkodliwa Niemcom wyłącznie. Dla innych krajów byłaby owszem pożyteczna, utrudnia bowiem wywóz tych produktów, a zatem obniża ich ceny poza granicami Niemiec.

Inna rzecz z podatkami. Tu polityka Niemiec szkodliwa dla nich samych, jest w równej mierze szkodliwa dla wszystkich.

Niemcy stoją ciągle w gotowości wojennej lądowej i morskiej — budują fortece, ulepszają broń, mnożą wojska, mnożą flotę wojenną.

Tem samem zmuszają wszystkie państwa na całej kuli ziemskiej do postępowania taką samą drogą. Niedawno pisaliśmy w „Rozwoju” o budżetach wojennych olbrzymich, jawnych i utajonych.

no w Polsce, żeby ziemią-żywicielką można handlować. Chrześcijaństwo przyniosło do nas nie tylko miłość dla idei Chrystusowych, ale i prawa rzymskie, wyrosłe na ustroju absolutnym, opierającym się na ujarzmionym niewolniku.

To stało się później zaczątkiem wytworzonej u nas pańszczyzny.

Naród może odrzucić złych doradców i złe prawa; mógł to zrobić i naród polski, jak utrzymują ludzie dzisiejsi, ale spojrzmy na robotę dziejową naszych czasów i porównajmy ją z przeszłością.

Czy obecnie narody, po 10-ciu wiekowej dążności ku ulepszeniu praw i pojęć, nie popełniają więcej jeszcze barbarzyństw, niż ci dawni z XIV, XV i XVI stuleci w Polsce.

Uchwały przeciw polskie w Prusach, wóz Drzymały, Września... wszystko to działo się w końcu XIX i na początku XX. Wobec tych uchwał, przywileje wydawane w Polsce na niekorzyść innych stanów — szlachcie — przecież błędnie.

Przyjrzyjcie się najrozmaitszym ustawom, cyrkularzom i t. p. w kwestjach oświaty, rozejrzyjcie się w analfabetyzmie wielu narodów europejskich, zajrzyjcie do administracji 10-milionowej Persyi, podziwiajcie życie w Albanii, w Indjach, wschodnich, w Chinach, w Ameryce południowej lub środkowej, a przekonacie się, jak tam człowiek wygląda dziś jeszcze!

Mówicie o przywilejach szlachty, szkodzących innym klasom.

Prawda — istniały one. Z punktu dzisiaj zrodzonych poglądów oceniono je jako złe, ale u nas nie wyzyskiwała ta szlachta swojej przewagi tak, jak to się zdarzało u innych zachodnich narodów.

Szlachta polska błędnie wobec dzierstw szlachty francuskiej, wobec uzurpacji angiłków nad irlandczykami, wobec położenia chłopu nie-



Ileż pracy ludzkiej maruje się na cele wojenne, zamiast zwiększać ilość przedmiotów prawdziwego użytku i przyczyniać się do ich stania!

To jest bodaj najgłówniejszy powód drożyzny.

Mniejszą, niż czynniki poprzednio wymienione, lecz także niemającą rolę grają rozmaite znowy producentów i kupców; trusty, kartele, syndykaty, monopolizujące sprzedaż jakiego produktu bądź na rynku wszechświatowym, bądź na rynkach miejscowych.

Dotychczas żadne prawodawstwo nie znalazło przeciwko takim znowom oręża dość skutecznego.

Ze znowami mniejszemi obejmującymi niewielkie obszary, mogą skutecznie walczyć stowarzyszenia współdzielcze, o ile rozwiną się należycie.

Wogóle należy stwierdzić, że drożyzna istnieje, wzrasta, że należy do zagadnień najbardziej złożonych, najzawilszych.

Co najgorsza, to że daje się ona uczuć nadolegliwiej warstwom ubogim, a więc mniej zaradnym.

S. R.

REDUTA,

wczoraj i dziś.

W latach ostatnich, w okresie gwałtownie narzucanego postępu, a dobie „kultury”, w imię której nowi ludzie, bez wczoraj, na szczęście jeszcze, — bez dzisiaj, usiłują się znęcać nad wszystkim, co było; — dobrze i zdrowo jest w tych czasach, ku przeszłości się zwrócić, wczuć w myśli szczerze i jasne, wsłuchać się, duszą, w krzepką polską mowę, tak różną od dzisiejszych

mieckiego, który niejednokrotnie musiał za widły chwycić, wobec króla, bijącego kijem bez wyjątku wszystkich swoich poddanych, lub fałszującego monetę obcego mocarstwa.

A wejrzymy w walki religijne. Ile one pochłoneły ofiar na Zachodzie, jak tam rozwinęła się inkwizycja, ile wylano krwi za wiarę!

Reformacja w Polsce przeszła bez rozlewu krwi, a spalone i topione u nas czarownice możnaby na palcach policzyć... kiedy u innych narodów tysiącami ciągnięto na stos ofiary fanatyzmu.

Czy tem wszystkiem polak nie ma prawa upatrywać wyższości swojej kultury?

Kiedy na wschodzie wywierali wpływ Mongołowie, kiedy ziemia niemiecka usłana była zamkami raub-ryterów, kiedy Hohenzolerni prym wśród tych wleddi, Polska rządziła się już prawami uchwalanemi na zjazdach czyli Sejmach. Przez księcia wydawane nowe ustawy musiały być potwierdzone.

Mówią, że korzystał z tych ustaw tylko stan jeden.

Alboż nie mamy praw i przywilejów wydawanych mieszczaninowi polskiemu, alboż nie mamy odwiecznych przywilejów cechowych, osłaniających w Polsce rzemiosła przed wpływami klas innych?

Jest jeden rys ogólny, charakteryzujący dobrze człowieka, jako pojedynczą jednostkę, z której składają się narody — tym rysem to żądza wyróżnienia się, żądza siły, żądza zwierzchności. I ten rys z jednostki przechodzi na stany i narody.

Czyż kupiec krakowski nie pałał żądzą пониżenia stanu rzemieślniczego, czy król Kazimierz Wielki nie musiał specjalnych ustaw w tej sprawie wydawać, aby pewną równowagę pomiędzy dwoma temi stanami zachować?

To samo, co szlachcie chciał czynić z mie-

szwargotów w kawiarniach, gdzie się Polskę buduje, odmładza, odradza, a nie zna polskiej przeszłości, ani serca narodu, ani nawet języka.

Dobrze to i zdrowo choćby myśl błahiej należała rzeczy — reducie.

Oto z dawnego pamiętnika jej — wczoraj;

„W końcu panowania Augusta, reduty samym tylko panom znajome, poczęły zwabiać do siebie i pospółstwo; jedno miejsce było dla nich, mało przeto pan Salvador (reduty utrzymujący) dostał emulantów, którzy, przykładem jego, zabawy, w kilku miejscach pozakładali. Nie tylko zaś, co do liczby, ale też co do czasu rozszerzyły się reduty, bywały pierwsze przez sześć tygodni, przed adwentem, drugie przed wielkim postem, w zapusty. Także, żeby się do sytości tą zabawą ludzie nacieszyli, przydano redutom więcej dni, więc bywały w niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę i czwartek; ledwo sobie, swawolnie dali czasu do wytchnienia przez piątek i sobotę. Nie mieli także dosyć zabawiać się redutami, na jednem miejscu, ale się przejeżdżali z jednych na drugie, płacąc wszędzie nowe autre, czyli wchodne.

Nie godziło się wchodzić na reduty, z bronią także bez maski, czyli larwy, na twarzy. Te jednak maskę osoby pierwszej rangi i szlachta, gdy chcieli, mogli zdjąć z twarzy, mogli jej nawet wcale nie kłaść, lecz dla zachowania postanowienia mogli ją przywiązać do ręki, blisko ramienia, albo zatknąć za kapelusz lub czapkę. Ponieważ maska na to tylko była postanowiona, ażeby równość między kompanią, za równe pieniądze, cieszącą się bez zniewagi lub ujemnego honoru czyjegokolwiek, mogła być zachowana. Człowiek podle kondycyli, jeżeli się demaskował, tem samem wyłączał siebie samego od społeczeństwa ze znaczniejszymi, ale dopóki był pod maską, nikt nim nie mógł pogardzać i krzywdę mu czynić. Szewc, krawiec i inny jakikolwiek rzemieślnik, okryty maską, hulał sobie zarówno z panami. Skoroby ją zaś zdjął i chciał się z kim godniejszym spoufalić, natychmiast zostałby zafrontowany.

Oprócz zaś gminu, obojej płci, który się dlatego przez całe reduty nie demaskował, chodzący okryte maską i inne dystygowane osoby, gdy poznanymi być nie chciały, szpiegując małżonkę, albo amant amantkę, i na wspak, z kim i czem się bawi? Którzy zaś nie mieli przyczyny tajemnia się i szpiegowania, pospolicie, po jednym i drugim przejściu się po pokojach, zdejmowali maski z twarzy, dla wolniejszego oddechu.

szczaniem i chłopem, to samo bogaty kupiec miał chęć zrobić z rzemieślnikiem. Drapieżność ta istnieje w naturze. Silniejsze zwierzę pożera słabsze. Mocniejszy człowiek to samo czyni ze słabszym dziś jeszcze. Ta drapieżność może tylko usunąć kultura, lecz postęp na tem polu idzie wolno, zwłaszcza u narodów innych, krzyczących o wyższości swojej, jak to czynią Niemcy, chociaż i dziś wśród nich drapieżność ta istnieje w większej mierze niż kiedykolwiek istniała w dawnem państwie polskiem, niż istnieje obecnie wśród nas — polaków.

Użwanie więc określenia „pańszczyzna” dla wykazania rzekomej niesprawiedliwości szlachty polskiej wobec innych stanów, jest rzeczą zupełnie niewłaściwą. Tłumaczenie to pochodzi albo z małego ukształcenia ludzi ślepiących te hasła, albo z myślą umyślnego tworzenia według metody Itowajskiego dziejów polskich.

„Ius prima noctis”, tak często wspomniane przez nieprzyjaciół Polski, tem się chyba różniło od obecnie uprawianego wszędzie „prima noctis”, że dziś, nieczekając odpowiednich okazji, każdy fabrykant i majster urządza sobie te uroczystości, najczęściej nawet nie wyposażając ofiary swojej krową.

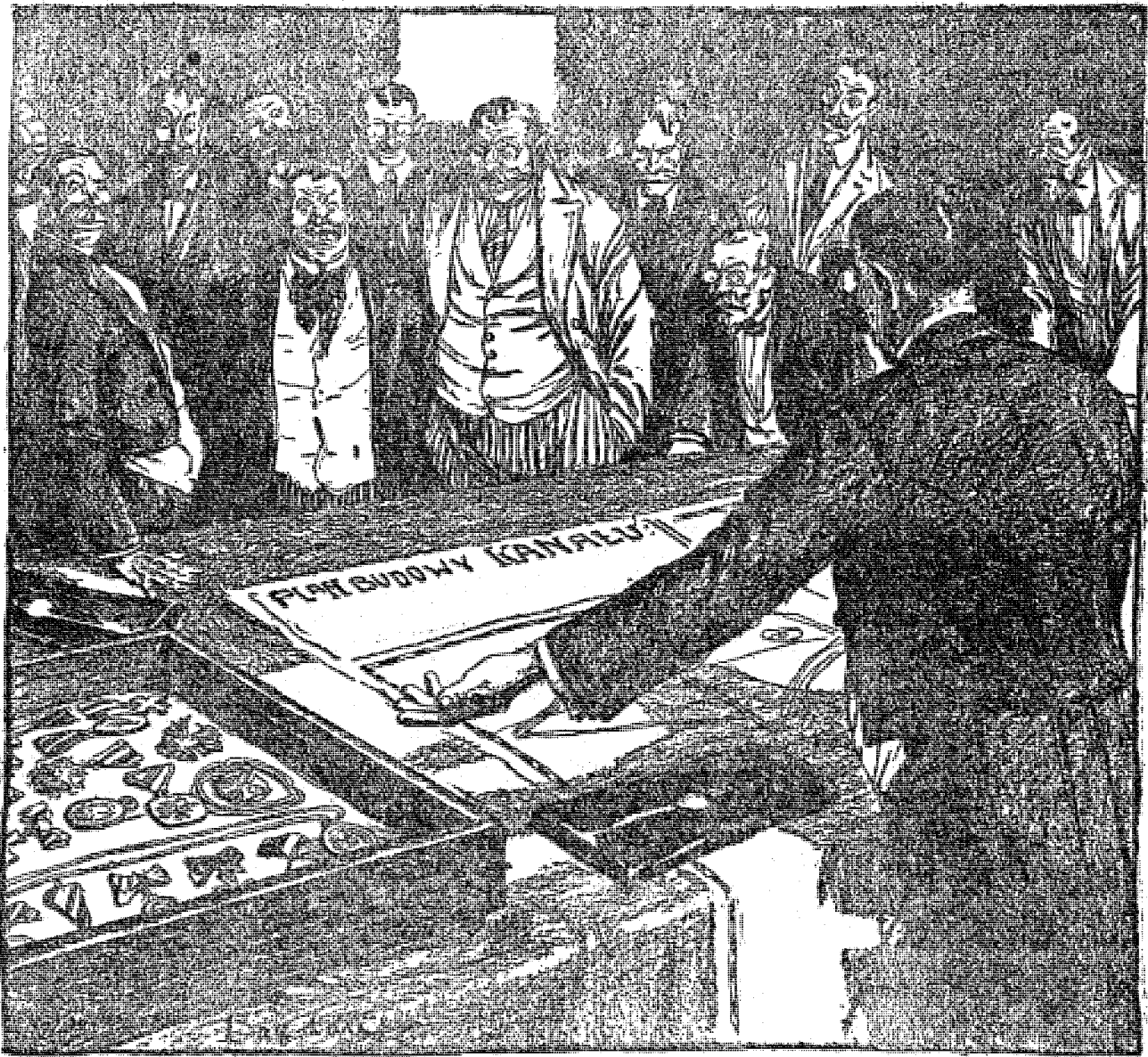
Nie trzeba chyba dowodzić, że dawniej owo prawo przeważnie istniało na papierze, nie znajdując zastosowania, bo zdaje się, na tem polu ludzie zwykle korzystali nie z prawa, ale ze spósobności.

Widzimy więc, iż to wszystko, co chcą wyzyskać na niekorzyść Polski jej najsierdeczejsi przyjaciele, w rzeczywistości nie jest tak straszliwym, ani czarnym, a w porównaniu z ekscesami XX stulecia zupełnie małym.

To też głosy potępienia są tak liche i podłe wobec potężnej cywilizacji polskiej, że naprawdę liczyć się z nimi nie warto.

Poczynając od zwycięstwa Mieszka I nad

KANALIZACJA ŁÓDZKA.



Lindey: Temi kanałami sprowadzimy wodę z Pilicy do Łodzi.
Obywatele łódzcy: Z Pilicy... co to jest? My chcemy aby wodę sprowadzono ze Szprewy.

mu, lecz dzięki energii i przenikliwości komisarza I-go cyrkułu, p. Tatarowa, udało się ująć bandę fałszerzy na gorącym uczynku. Jak się okazało, funkcjonowała cała fabryka monety różnego rodzaju, a pomysłowi „przemysłowcy”, za pośrednictwem sieci agentur, rozprzestrzeniali fałszywą monetę po całym kraju, a nawet w Rosyi.

ARESZTOWANIE BANDYTÓW. Niedługo cieszyli się wolnością i zrabowanymi pieniędzmi sprawcy niedzielnego napadu na kasę gminną w Olsztynie.

P. gubernator piotrkowski delegował na miejsce rabunku naczelnika piotrkowskiego wydziału śledczego, p. Vanquista — a naczelnik straży ziemskiej z Zawiercia bar. Stronberg przybył z tresowanymi do chwytania przestępców psami.

Aczkolwiek zwierzęta straciły ślad bandytów w miejscu, gdzie wsiedli oni na furmankę — to jednak pierwsze zaraz kroki śledcze dały poważne wskazówki.

Ale jak najczęściej w tych wypadkach się dzieje, przestępcy tracą poczucie w piętach, sumienie topią w kieliszkach, a pewność siebie odzyskują w miarę spożytego alkoholu.

Przestępcy siedzieli w nocy z wtorku na środę najspokojniej w restauracji Spasowicza, mieszczącej się w 2-jej Alei Nr. 39, gdy dwaj agenci policji piotrkowskiej Kotowski i Jurczenko poprosili ich o pofatygowanie się do aresztu.

Po ustaleniu osobistości bandytów, którzy nazywają się Błaszczyk i Swiecha, władze policyjne zarządziły konfrontację z poszkodowanymi t. j. z pisarzem gminnym Gąsiorowskim, jego pomocnikiem i podleśnym, którzy byli wyprowadzeni przez bandytów do lasu i steroryzowani groźbami.

Konfrontacja ustaliła, że Błaszczyk i Swiecha rzeczywiście dokonali rabunku, do czego zresztą przyznali się podczas badania.

Wystawa krajobrazu.

Wystawa Krajobrazu już dzisiaj jest zupełnie gotową.

W pięknej sali licytacyjnej przy hipotece Towarzystwa Kredytowego miejskiego ustawiono liczne przepierzenia, — a na nich za szkłem rozwieszono tysiące fotografii, przedstawiających nasz, rodzimy krajobraz.

Mamy więc tu zdjęcia fotograficzne Tatr, mamy prześliczną panoramę z Chełmowej góry na Kraków i Podkarpacie, rozpatrujemy się w naszych polskich drogach, podziwiamy jeziora w gubernii suwalskiej i innych miejscowościach. Snieżną białością bawią nasze oko krajobrazy zimowe, zadziwiają długie brzozy ziemi kujawskiej, na której sadzą buraki, rozglądamy się w krajobrazach, zszpeconych nieharmonijnymi, bezstylowymi budynkami, to znów podziwiamy pełne pięknych linii budowle estetyczne Krakowa lub drewniane zabytki na naszych wsiach polskich.

Kto lubi krajobraz polski, ten parę godzin może spędzić na wystawie otwartej w drugi dzień świąt i następnych, tem więcej, że objaśnień mają udzielać tam ludzie fachowi.

Na otwarcie wystawy krajobrazu przybędzie redaktor i wydawca „Ziemi” p. Kazimierz Kulwiec. Jemu w udziale przypadnie słowo wstępne. Zna on tę ziemię dobrze i dla tego przemówienie jego będzie bardzo zajmujące.

Nadmieniamy przytem, że Towarzystwo krajoznawcze przygotowało olbrzymią ilość pocztówek, które po 5 kop. można nabywać na wystawie. Pocztówki te zawierają krajobraz polski i piątą seryę zamków polskich. Są one wykończone bardzo artystycznie.

O wrażeniu, jakia zrobiła wystawa na zwiedzających zanotujemy w następnych sprawozdaniach.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Przesława. Jutro Radosława. W poniedziałek: Dobrosława. We wtorek: Gorysława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Obleżenie Warszawy”, Początek o godz. 3 po poł. — „Dyabeł Boruta”, baśń czarodziejska. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— W poniedziałek „Zbrodnia i kara” Dostojewskiego. Początek o godz. 3 po poł. — „Ona i jej brat” Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— We wtorek „Dyabeł Boruta”. Początek o g. 3 po poł. — „Dwanaście żon Jafeta”, Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TOW. WIEDZA. We wtorek (w sali koncertowej, Dzielna 18) XIV koncert popularny. Początek o godz. 3 po poł.

DOM LUDOWY (Przejazd 34). W poniedziałek Koło dramatyczne Stowarz. robotn. chrz. odegra na swój benefis „Obronę Częstochowy”, obraz historyczny Bośniacki. Początek o godzinie pół do 7 wieczorem.

WYSTAWA obrazów i rzeźb artystów M. Trębacza, J. Weinlesa i J. Gabowicza otwarta codziennie w Klubie rzemieślniczym (Wólczajska nr. 23).

— W poniedziałek otwarcie wystawy p. n. „Krajobraz Polski” (w gmachu Tow. kredytow. miejskiego, Średnia 19) o godz. 4 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(h) Podatek mieszkaniowy. Inspektorzy podatkowi rozsyłają mieszkańcom zawiadomienia o wysokości nałożonego na nich podatku mieszkaniowego na rok bieżący z tem nadmienieniem, że płacić go należy w czasie od 28 kwietnia do 8 maja włącznie. Ponieważ na zawiadomieniach tych uczyniona jest wzmianka, że za pieniądze wręczone na ten cel rewirowym, kasy nie odpowiadają, najlepiej jest osobiście wnieść pieniądze

do kas magistratu, powiatowej, lub banku państwa, gdzie każdy po skutecznieniu zapłaty otrzyma kwit szurowy.

(a) Zawarcie umowy. Magistrat łódzki zawarł umowę z właścicielem nowo wybudowanego domu przy ulicy Ogińskiej nr. 5, Mojżeszem Kurtzem, na 4-letnią dzierżawę całego domu frontowego i dwóch oficyn, złożonych z 22 lokali na pomieszczenie biur policmajstra i wydziału śledczego policji łódzkiej.

Przeniesienie biur nastąpi w dniu 1 lipca roku bieżącego.

(x) Z tow. muzeum nauki i sztuki. Jutro, w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych muzeum będzie zamknięte. W poniedziałek 8 b. m. i we wtorek 9 b. m. w lokalu muzeum przy ul. Zielonej nr. 8 zorganizowane będą następujące pokazy: o godz. 4 i pół., dr. Skalski demonstrować będzie modele i preparaty, odnoszące się do budowy ciała ludzkiego i zmian wywołanych przez użycie alkoholu; o godz. 5 i pół., prof. Wyszynski—przyrządy fizyczne z doświadczeniami, wreszcie o godz. 6 i pół. dr. Mieczysław Kaufman—pokazy modeli i preparatów z dziedziny anatomii i fizjologii.

(x) Powód do radości? W ostatnim numerze „S.-Z. Żiźni“ redakcja nie może ukryć nadzwyczajnej radości, że do „Związku rosyjskich nacjonalistów“ zapisało się gromadnie całe nauczycielstwo wileńskie, zarówno nauczyciele jak i nauczycielki.

Pomijając, że taka jednomyślność niemogła się obyć bez czyjegós nacisku, ale na jakiej zasadzie wciąga się nauczycieli w wir polityki czynnej?

Profesorowie uniwersytetów do politycznych partii należeć nie mają prawa, a nauczyciele szkół średnich i niższych widocznie są wyjątkiem i to dość śmiałym, skoro masowo wpisują się do party!

(a) Z Towarzystwa warszawskich cyklistów. Zarząd Towarzystwa warszawskich cyklistów w Łodzi, na posiedzeniu w d. 3 b. m., ukonstytuował się w sposób następujący: p. Teodor Finster—prezes, p. Fr. Kamocki—wiceprezes, p. Cezaryusz Borysławski—członek zarządu, p.p. Stanisław Zgagacz i Stefan Bielecki—gospodarze, p.p. Bolesław Knapski, Leonard Dziennakowski i Włodzimierz Nowicki—kapitałowie, p.p. Wacław Sokolewicz i Józef Uliński skarbnicy i p.p. Julian Miller i Stanisław Jaroszyński—sekretarze.

(x) Szpital im. Poznańskich. Sprawozdanie z działalności szpitala małż. Poznańskich za rok ubiegły przedstawia się następująco:

Pozostało chorych z 1910 roku 105. Przybyło w 1911—1619, czyli ogółem było chorych 1724. Z liczby tej wyzdrowiało 1,113 chorych. Opuściło szpital w stanie polepszenia 350 chorych, umarło 149.

Pozostało w leczeniu w dn. 1 stycznia b. r. 112 chorych.

Chorzy przebyli w szpitalu dób 38,830; przeciętnie dziennie w szpitalu znajdowało się na kuracji 106,38 chorych.

Śmiertelność jeden na 11,57 chorego, a po odliczeniu 46 chorych, których przywiozło Pogotowie w stanie agonii—przeciętna śmiertelność stanowi jeden na: 16,74 chorego.

Chrześcijań znajdowało się na kuracji 324. W ambulatorium przy szpitalu udzielono porad lekarskich bezpłatnie bez różnicy wyznania, płci i wieku—42,235 osobom.

(x) Ze Zgromadzenia czeladzi krawieckich. W ubiegłą niedzielę 31 marca, odbyło się w sali „Kolejarzy“, przy ul. Widzewskiej № 73, o godz. 2 po południu, zebranie czeladzi krawieckich, na którym przyjęto składkę szpitalną. Na członków zapisało się 8 czeladników, wobec czego Zgromadzenie liczy obecnie 91 członków.

W czasie od 1 stycznia do 31 marca r. b. ulokowano po pracowniach krawieckich 6 pracowników, przeważnie nieczłonków. Stan kasy wykazuje za pierwszy kwartał r. b. w przychodzie 118 rb. 98 kop., w rozchodzie 39 rb. 41 kop.; na zapomogę dla jednego z chorych członków wydano 20 rb., z ogólnego zaś funduszu Zgromadzenia 100 rb. jako zaliczkę na roboty około nowej chodni, tak, że fundusz ten wynosi obecnie 577 rb. 42 kop. Dalsze obrady odłożono do 3-ej niedzieli kwietniowej.

(a) O rozszerzenie chodnika. Przy ul. Na-

wrot przed fabryką Jarocińskiego przystąpiono obecnie do budowy nowego parkanu, który stawia się na tem samym miejscu, na którym stał stary, mimo że na chodnik pozostało wolnej przestrzeni zaledwie jeden łokieć. Kiedy przed kilku laty oparkowano fabrykę, mieszkańcy okolicznych domów podnieśli przeciw tego rodzaju ogradzaniu żywy protest, ponieważ z powodu wążkości chodnika musieli schodzić na drogę, brocząc w czasie niepogody po kostki w błocie. Firma Jarocińskiego zobowiązała się wówczas, że na wypadek burzenia parkanu i stawiania nowego, uwzględni w przyszłości słuszne żądania mieszkańców i pozostawi na chodnik odpowiednią wolną przestrzeń. Niestety, nadzieje te zawiodły, gdyż firma, nie zwracając uwagi na zażalenia, buduje obecnie parkan na tem samym miejscu co pierwszy.

Może notatka ta skłoni odpowiednie czynniki do wglądnięcia w tę sprawę i zapobieżenia złemu, póki jeszcze czas i parkan nie jest gotowy.

(x) Z kolejek podjazdowych dochodzą nas zażalenia na straszne stosunki, jakie panują na tamtejszych dworcach. Gromady wyrostków obojga płci, zamieszkałych w okolicach Radogoszcza i Zubardzia włóczą się po torach i dworcach, uganiają za przejeżdżającymi wozami, siadają na stopniach i deskach ochronnych, chwytają się buforów, nie bacząc to, że jeden nieopatrzny krok może przyprawić je o kalectwo, a nawet śmierć. Na przestrogi i łajania ze strony służby „obiecująca“ młodzież reaguje najordynarniejszymi wyrazami i wyzwiskami.

Od czasu do czasu zdarza się nawet, że jacyś wyrostkowie dla zabawy, rzucają zza parkanów kamieniami na perony trafiając w przechadzających się pasażerów, lub w szyby stojących i przejeżdżających wozów, za które później odpowiada konduktor; inni znowu kradną bez względu na porę dnia kolorowe szkła sygnałowe, znajdujące się w latarniach umieszczonych na tyłach wagonów. Przepisy, umieszczone we wszystkich poczekalniach kolejek zawiadamiające, że za szkody, wyrządzane przez dzieci, odpowiadają rodzice, nic nie pomagają, gdyż ujęcie psotników na gorącym uczynku jest prawie niemożliwe, ponieważ służba pilnować musi swej pracy, a stróżów dla strzeżenia kolejek przed wybrykami młodzieży niema.

Byłby zaiste najwyższy czas by tym anormalnym stosunkom raz położyć koniec.

(x) Wzloty na aeroplanie. Jak już pisaliśmy, w drugi dzień świąt t. j. 8 b. m., na polu wyścigów konnych (szosa papianicka) o ile dopisze pogoda, łodzianie ujrzą mechanicznego ptaka, wykonyującego najrozmaitsze ewolucje w powietrzu.

Aparat, na którym będzie latał hr. Scipio del Campo przybył już do Łodzi, a jutro przed południem zostanie przewieziony na miejsce wzlotów i złożony przez specjalistę-mechanika. Aeroplan na pierwszy rzut oka przypomina popularnego „Bleriota“, tylko podwozie różni się od podwozia aparatu tego ostatniego systemu prostotą konstrukcyi.

(a) Transport więźniów. Wczoraj po południu wysłano z łódzkiego aresztu policyjnego przy ul. Targowej № 14, do Piotrkowa partję więźniów, złożoną z 20 osób, skazanych za różne przestępstwa.

Między skazanymi znajduje się 38-letni Adam Jagusiak, który uciekł z więzienia w Sieradzu, będąc skazanym na 15 lat ciężkich robót za dokonane zabójstwo pod Rudą Pabianicką.

Jagusiak sądzony będzie w tych dniach w sądzie okręgowym piotrkowskim za szereg napadów i zabójstw, jakich się dopuścił po ucieczce z więzienia.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych skazał: rzadcę domu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 13, Benjamina Goldfajna — na 5 rubli kary lub 2 dni aresztu; Adolfa Malinowskiego — na 10 rubli kary lub 3 dni aresztu.

(a) Przewiezienie bandyty. Na żądanie naczelnika straży ziemskiej przewieziono wczoraj z więzienia transportowego w Łodzi do Zgierza, okutego w kajdany 25-letniego Stanisława Hajdysa, obwinionego o szereg napadów, dokonanych na szosie zgierskiej i łęczyckiej.

(z) Przeciw bandytyzmowi. Dla wzmocnienia policji w walce przeciwko bandytom przybyła do Łodzi sotnia kozaków, która rozkwatowała się w Chojnach.

W tych dniach przybędzie jeszcze druga sotnia.

(z) Zapomoga. P. gubernator piotrkowski zawiadomił policmajstra łódzkiego, że p. minister spraw wewnętrznych ofiarował dla wdów po zastrzelonych strażnikach Chwitszuka i Leszczuka 300 rb.

(d) Tajemnicza kradzież. Zamieszkały przy ul. Cegielińskiej nr. 41 Ajzyk Krasnikow zawiadomił policję, że gdy posłał swego pracownika, Barucha R., do oddziału ryskiego Banku handlowego z czekiem do podniesienia 500 r., tenże po jakimś czasie wrócił do kantoru i z płaczem zeznał, że odebrane z banku pieniądze zostały mu w drodze skradzione. W sprawie tej wdrożono energiczne śledztwo.

(d) Amatorzy wina. Nieznani złoczyńcy, chcąc widocznie uprzyjemnić sobie nadchodzące święta, zakradli się do piwnicy składu win Awetisa Tera-Nazarowa i oderwawszy zamki u drzwi, skradli rozmaitego gatunku wina, wartości 290 rb.

(z) Samobójstwo. W mieszkaniu własnym, przy ul. Konstantynowskiej nr. 70, napił się wczoraj w zamiarze samobójczym kwasu karbolowego 48-letni robotnik fabryczny T. B. Śmierć nastąpiła przed przybyciem lekarza Pogotowia. Zwłoki zabezpieczono do czasu przybycia komisji.

SZTUKA.

(x) XIV koncert popularny „Wiedzy“ odbędzie się we wtorek 9 b. m. punktualnie o godz. 3 po poł. w sali koncertowej Vogla przy ul. Dzielnej nr. 18.

Na bardzo obfity i zajmujący program składają się między innymi: występy doskonale zgranej orkiestry K. Scheiblera, składającej się z 40 osób, humorystyczna deklamacja p. M. Czechańskiej, wyborna gra na fortepianie p. Z. Szperliżanki, wiele obliczającej uczenicy szkoły p. Grudzińskiego, śpiew solowy i t. d.

Bilety na wszystkie miejsca tak dla dorosłych jak i dzieci w cenie po 15 kop. nabywać można w dzień koncertu w kasie od godz. 11 rano. Ze względu na spodziewany liczny napływ publiczności od godz. 2 do 3 sprzedawać będzie bilety jeszcze i druga kasa na I piętrze.

Zarząd uprasza publiczność, by nie zaimowała krzesel w pierwszym rzędzie i obu łozach, te bowiem przeznaczone są dla przedstawicieli prasy i osób biorących czynny udział w koncercie.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Stanisława Wysocka znakomita artystka sceny krakowskiej, po tryumfach na scenach w Kijowie, Moskwie i Petersburgu wystąpi gościnnie w teatrze popularnym kilkakrotnie w swych najlepszych rolach i tak: „Balladyna“ Słowackiego, „Elektra“ Hofmanstarta, „Nadzieja“ Heyermansa, „Samson i Dallya“ i „Upiory“ Ibsena.

Na przedstawieniach tych niewątpliwie teatr popularny przez wszystkie wieczory będzie wypełniony publicznością, która z takim entuzjazmem przyjęła wielką artystkę podczas jej ostatniej gościnny w Łodzi.

Dyrekcja teatru kończąc zimowy sezon, pragnie temi sztukami i występami St. Wysockiej zapisać się godnie w pamięci tych wszystkich, którzy tak chętnie i życzliwie popierali scenę polską w Łodzi.

Nowa ustawa szkolna.

W Dumie państwowej przeszedł projekt nowej ustawy dla szkół elementarnych. Obecnie projekt ten jest rozpatrywany przez Radę państwa. Ponieważ ministerjum projekt popiera, więc prawdopodobnie przejdzie on w Radzie państwowej bez znacznych zmian. Ze względu więc, że ustawa ta i naszego szkolnictwa dotyczyć będzie, należy nam się z nią zaznajomić chociaż w ogólnych zarysach.

Według nowej ustawy szkoły początkowe będą się dzieliły na dwa stopnie; szkoły początkowe niższe i szkoły początkowe wyższe. Niższe szkoły elementarne o kursie nauki czteroletnim, będą stanowiły dzisiejsze szkoły elementarne, a wyższe szkoły elementarne — o kursie czteroletnim — mają stanowić łączność pomiędzy kursem

zakładów naukowych średnich i szkołami elementarnymi.

Dotychczas pomiędzy szkolnictwem wyższym i niższym nie było żadnej łączności, obecnie rozpatrywany projekt ustawy ma tę nić łączności pomiędzy zakładami naukowymi jednej i drugiej kategorii przeprowadzić.

Kończący wyższe szkoły elementarne mają być przyjmowani do zakładów naukowych średnich po złożeniu tylko egzaminu z języków nowożytnych. Wyższe szkoły elementarne będą miały na względzie elementarny całokształt wiedzy w zakresie elementarnym i dlatego będzie wykładany w nich kurs nauk, który w życiu każdemu inteligentnemu człowiekowi jest niezbędny.

Nowa ustawa ma dać szerokie pole do inicjatywy prywatnej w organizacji szkolnictwa i otwierania zakładów naukowych wszelkiego typu. Szczególniejszą inowacją mają być szkoły mieszane to jest ogólne dla chłopców i dziewcząt, począwszy od niższych elementarnych aż do gimnazjum włącznie.

Inicjatywa prywatna w zakresie szkolnictwa bardzo ograniczona w wieku zeszłym, zwolniona cokolwiek od ograniczeń około roku 1905, według nowego projektu ustawy ma mieć szeroki dostęp otwierania zakładów

Jedną z ważniejszych rzeczy nowej ustawy ma być zarząd szkół, który ma się składać z przedstawicieli miejscowych i przedstawiciela władz szkolnych.

S. Musiatowicz.

Z WARSZAWY.

* Protest prawników.

Redaktor „Wolnego Słowa“, Leo Belmont, cztery numery swojego pisma poświęcił bezwzględnie oskarżeniu Bohdana Ronkiera. Na skutek takiego „niebywałego“ wystąpienia grono poważnych prawników w „Gazecie Sądowej“ wypowiedziało protest przeciwko „namiętnemu, jednostronnemu, potępiającemu wyrokowi poglądu osobistego“—przeciwko „usiłowaniu, poza gwarancjami procedury sądowej, narzucenia swego zdania opinii“. Czyn p. Belmonta uważają prawnicy za wszechstronnie nieetyczny.

Z LITWY I RUSI.

Kradzież dokumentów sądowych. „Kijewsk. Poczta“ donosi, że w kijowskiej Izbie sądowej wykryto kradzież 7 spraw, co do których Izba nie powzięła jeszcze uchwały. Jeden z urzędników oświadczył, że dokumenty ma w swym mieszkaniu, dokąd brał je do swej pracy. Na zapytanie prezesa urzędnik przyznał się, że oprócz niego brało dokumenty jeszcze dwóch innych urzędników. W dokumentach zwróconych Izbie sądowej wykryto szereg podrabień na korzyść oskarżonych. Z rozporządzenia starszego prezesa Izby trzech urzędników usunęto ze stanowiska oraz wydano rozporządzenie oddania ich pod sąd za kradzież jednej sprawy i szereg fałszerstw w sześciu innych.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 5 kwietnia (wł.) W przyszłym tygodniu uda się nowy ambasador rosyjski hr. Giers do Konstantynopola. Po jego przybyciu akcja mocarstw w sprawie pokoju między Włochami a Turcją rozpocznie się na nowo. W akcyj tej biorą, jak wiadomo, udział: Rosja, Niemcy, Anglia, Francja i Austro-Węgry. Ze strony tureckiej zapewniają, że Turcja zgodzi się tylko co najwyżej na przyznanie Włochom pewnych przywilejów gospodarczych w Trypolisie i Cyrenajce.

CHOJ, 5 kwietnia (wł.) Turcy rzekli się budowy mostu przez Zafaczaj i telegrafu z Czaryka do Deer.

ODESA, 5 kwietnia (P.) O 18 mil od latarni morskiej Wielka fontanka znaleziono trzechmasztowy turecki żaglowiec „Lesbos“, opuszczony przez załogę.

Przypuszczają, że załoga odpłynęła na szalupie i wzięta została na pokład przez jakiś spot-

kany parostatek. Okręt przy pomocy halownika sprowadzono do portu.

KIJOW, 5 kwietnia (P.) W nocy na kolejach południowo-zachodnich szalała burza śnieżna. Pociągi nadchodzą z opóźnieniem. Na wielu dystansach przewrócone zostały słupy i porwane przewodniki. Temperatura spadła do zera.

TYFLIS, 5 kwietnia (P.) Zarejestrowano w guberni bakińskiej 109 miejsc, w których szarańcza złożyła jaja na przestrzeni 29,000 dziesięcin; w guberni elizawetgradzkiej na przestrzeni 17,500 dziesięcin. Przeszłość, na której szarańcza złożyła jaja w gubernii bakińskiej wzrosła w trójnasób w porównaniu z rokiem zeszłym; w elizawetgradzkiej podwoiła się.

TYFLIS, 5 kwietnia (P.) Pod przewodnictwem zarządzającego oddziałem melioracji rolnych Mosalskiego, odbyło się posiedzenie w przedmiocie rozwoju uprawy bawełny na Kaukazie.

LWOW, 5 kwietnia (P.) Profesora Dmochowskiego mianowano profesorem zwyczajnym uniwersytetu lwowskiego na katedrze anatomii patologicznej.

WIEN, 5 kwietnia (wł.) Były poseł austro-węgierski w Pekinie, Eugeniusz Kuczyński, otrzymał godność tajnego radcy.

WIEN, 5 kwietnia (wł.) Pułk ułanów nr. 4 po 6-tygodniowym marszu, przybył wczoraj uroczysto witany do Wiener-Neustadt.

NOWY-JORK, 5 kwietnia (wł.) Wskutek peknienia działa na okręcie wojennym zginęło 13 żołnierzy.

PRAGA, 5 kwietnia (wł.) „Czeskie Słowo“ donosi, że prezydent delegacji austriackiej, poseł Doberniigg, oświadczył posłom czeskim, iż po zebraniu się delegacji dopuści do dyskusji nad ostatnimi zajściami na Węgrzech, a zwłaszcza nad zajściami w Chorwacji.

ZAGRZEB, 5 kwietnia (wł.) Chorwaci postanowili w odpowiedzi na zaprowadzenie stanu wyjątkowego bojkotować wszystkie towary węgierskie i wystosować do wszystkich narodów Europy odpowiedni memoriał.

BUDAPESZT, 5 kwietnia (wł.) W kołach rządowych zapowiadają, że tuż po sesji delegacyjnej sejm węgierski będzie rozwiązany, a nowe wybory odbędą się w maju. Natomiast w kołach opozycyjnych twierdzą, że sejm nie będzie rozwiązany, tylko zamiast gabinetu Khuena, przyjdzie inny gabinet, który będzie miał polecanie przeprowadzenia reformy wyborczej i reformy wojskowej.

BRUKSELA, 5 kwietnia (wł.) Korespondent z dalekiego Wschodu donosi agentom tutejszym że ogólny niedobór skarbu chińskiego, spowodowany rewolucją, wynosi według dotychczasowych obliczeń, 250 milionów taelów.

PARYZ, 5 kwietnia (wł.) Stosownie do planu reorganizacji floty, admiralicya francuska jest przygotowana na zbudowanie w tym jeszcze roku 4 nowych pancerników.

KOLONIA, 5 kwietnia (wł.) Z dobrze poinformowanych źródeł zapewniają, że wszystkie, stosownie do programu powiększenia niemieckiej siły zbrojnej nowoutworzone bataliony, przeznaczone do wzmocnienia garnizonów na granicy zachodniej, znajdują się już rozlokowane w odpowiednich miejscowościach.

PARYZ, 5 kwietnia (wł.) Z Medyolanu donoszą; wojska włoskie pod Suani-Osman odparły silny oddział beduinów, którzy chcieli zniszczyć rozpoczęte prace fortyfikacyjne. Walka była zacięta, Włoskie źródła urzędowe podają straty obustronne w ten sposób; po stronie włoskiej padł jeden żołnierz, beduini stracili 100 zabitych i rannych.

RZYM, 5 kwietnia (wł.) Ruch przeciwwojenny zdaje się wzrastać. W Parmie, Sawonie i Forli odbyły się zebrania, w których uczestniczyło po kilka tysięcy osób. Na wszystkich zapadły rezolucje, protestujące w tonie bardzo silnym przeciw obecnej kampanii trypolitańskiej.

MEDYOLAN, 5 kwietnia (wł.) Tutejszy „Secolo“ zamieszcza sensacyjny artykuł znanego włoskiego finansisty i polityka Givetti'ego, łączącego się otwarcie z opinią protestu przeciw obecnej wojnie. Mędzy innymi, mówi Givetti, orzeczenie angielskiego ministra Edwarda Grey'a, w izbie gmin, powinno było otworzyć oczy różnym warstwowom politycznym i dziennikarskim krzykaczom. Mocarstwa dzielą zapatrywania Grey'a, który wyraźnie oświadcza, że w razie, gdyby Włochy targnąć się chciały na Smyrnę, Saloniki,

a nawet Konstantynopol, spotkaćby się musiały z interwencją całej Europy. Winę z tego ponosi przedewszystkiem rząd włoski, który, wypowiadając wojnę, nie obliczył się jasno z jej warunkami i następstwami. Od 6 miesięcy 100,000 wojska włoskiego walczy na wybrzeżu afrykańskim, które dotąd jeszcze w całości do nas nie należy. Obecnie nadeszła ostatnia chwila rozumnego odwrotu. Nierozważny edykt aneksyjny musi być odwołany, jeżeli Włochy nie chcą znaleźć się niebawem w tem przykrem położeniu, że Europa poddyktuje im pokój. Zrozumieć to powinni bezmyślni podżegacze do dalszej wojny, których głosy przepelniają prasę włoską.

BUDAPESZT, 5 kwietnia (P.) Organ hr. Khuen-Hedervary'ego „Budapesti-Naplo“ pisze; Sejm chorwacki był rozpuszczony, albowiem nosił się z zamiarem ogłoszenia o zerwaniu unii Chorwacy i Węgrami. Koalicja zawarła sojusz z prawicą w celu osiągnięcia niezawisłości Chorwacy i zaprowadzenia trializmu. Było to równoznaczne z rewolucją. Mianowanie komisarza ma na celu obronę ludności przed teroryzmem partyj rewolucyjnych.

Urzędowa „Budapesti-Hirlap“ pisze; Opozycja otwarcie agituje pod hasłem trializmu na conto odłączenia Chorwacy od Węgier. Trzeba otrzeźwić ludność przed wyborami, wyrwać ją z rąk rewolucjonistów i wyjaśnić jej, że tylko przy zachowaniu węgiersko-chorwackiej ugody może być zapewniony pomyślny rozwój Chorwacy.

Demokratyczna „Pesti-Naplo“ wyraża współczucie Chorwacy, dla której nadchodzą dni przesładowań.

Gazety nazywają Czuwaja byłym feldfeblem. Prasa leberalna oskarża Czuwaja, że pogłębia przepaść pomiędzy Węgrami a Chorwacyą i ostrzeżenie przesilenie państwowe. Organ partyj klerykałnej „Alkatmani“ napada na rząd za mianowanie Czuwaja, ostro potępia zawieszenie gwarancji konstytucyjnych. Organy partyi Kossutha „Budapest“ i Egietertes“ sądzą, że smutne stosunki w Chorwacyi pogarszają się przez zawieszenie gwarancji konstytucyjnych.

ZAGRZEB, 5 kwietnia (P.) Z powodu komentarzy gazet węgierskich w kołach serbsko-chorwackiej koalicji oświadcza, że oskarżenie koalicji o zamiar ogłoszenia Chorwacyi niezależną od Węgier, było zaprzeczone w swoim czasie. Idea trializmu obca jest koalicji.

W Zagrzebiu spokój zupełny. Wodzowie partyj opozycyjnych wpływają na ludność, by nie dawała przyczyny do wmieszania się władz.

TOKIO, 5 kwietnia (P.) Bezrobocie w arsenałach Kuri wzrasta. Strajkuje 5,000 robotników. Administracya w wielkiej obawie. Na krążowniku „Chasidate“ pękło działo; kilka osób zabitych i rannych.

ALA, 5 kwietnia (wł.) Wielkie wrażenie wywołał artykuł medyolańskiego pisma „Secolo“, który wzywa rząd, aby w interesie pokoju i w interesie Włoch cofnął dekret aneksyjny, odnoszący się do Trypolisu, gdyż inaczej pokój nie będzie mógł być zawarty. Jeżeli Włochy tego nie uczynią, to może przyjść do tego, że Europa zmusi Włochy do zawarcia pokoju.

NOWY-JORK, 5 kwietnia (wł.) Rzeka Mississippi wylała na znacznych przestrzeniach. Memfis i okolice zalane, skutkiem czego tysiące ludzi znajduje się bez dachu. Zachodzi obawa, że woda w kilku miejscach przerwie tamy ochronne, co by spowodowało nieobliczalne klęski.

NOWY-JORK, 5 kwietnia (wł.) Pod Los-Angelos (Kalifornia) spadł w obliczu tysięcznego tłumy, lotnik Rodbers z wysokości około 100 stóp i zabił się na miejscu. Rodbers zamierzał przelecieć przestrzeń Nowy-Jork—Los-Angelos, dokonał zamiaru i przybywszy już do ostatecznego celu swej dalekiej podróży, uległ nieszczęściu.

PETERSBURG, 6 kwietnia (wł.) Policja zabroniła księgarniom sprzedawać portrety Napoleona i Tolstoja.

BUDAPESZT, 6 kwietnia (wł.) Obiegają pogłoski, że po Wielkanocy i po załatwieniu przewizoryum wspólnego budżetowego, rząd węgierski rozwiąże sejm i zarządzi nowe wybory.

BUDAPESZT, 6 kwietnia (wł.) Hr. Khuen-Hedervary wyjechał na święta. Po Wielkanocy zamierza on zwołać przywódców wszystkich stronnictw i przedłożyć im jeszcze raz potrzebę załatwienia ustawy wojskowej.

KORRESPONDENCYE.

Paryż, 31 marca

Do sensacyjnych dni należał 11 marca. Francja święciła jedną z tryumfujących chwil dwudziestego wieku. Święto aeroplanów. Z Vincennes, miasteczka tuż obok Paryża, poszybowało w niebo więcej niż dwadzieścia tych ptaków — latawców. Krażyły nad Paryżem z iście zwyciężkim gestem. Cudna południowa pogoda sprzyjała. Uroczystości przewodniczył prezydent Francji łącznie z ministrem wojny. Tłumy eleganckich francuzów i pięknych paryżanek wyległy za miasto. Co chwila rozlegał się wielotysięczny okrzyk: Vive la France! Vive l'armée! Niech żyje Francja! Niech żyje armia! Postanowiono zbudować 5.000 aeroplanów. Podniosłego wrażenia doznaje się, widząc z jaką ofiarnością sypią się datki na ten dar narodowy. W pierwszym zaraz tygodniu suma ofiar dosięgła do 1.472.727 franków 75 cent. Jak u nas urządza się jednodniowe święto kwiatka, a każdy choć dziesiątką się przysłuży, tak tu podobne datki zbierają się do dziś dnia jeszcze we wszystkich większych zakładach, sklepach, przedsiębiorstwach. Jeden z banków ofiarował 200 tys. franków na ten cel. Przykład podzielał i dziś niema w Paryżu banku, któryby się tysiącem nie zaoferował. Nawet w teatrach, ciągle podczas przedstawień w czasie przerwy, artystki chodzą ze skarbankami. A datki się sypią, sypią...

Kiedy Anglia widzi swą przyszłość we flocie, Niemcy w armii, geniusz francuski widzi ją w wojskowych aeroplanach.

O wypadkach już się nie słyszy. A jeden z lotników po pierwszym śniadaniu w Paryżu, udał się na drugie do Londynu. Okazało się, że pobliż wszystkie miejscowe rekordy. Nie tracąc czasu, wrócił na obiad do Paryża i teraz pobliż już sam siebie. Zaprawdę, żyjemy w wielkim wieku.

Niedługo, bo za jakieś dwa tygodnie, zacznie się doroczny sezon wystaw w wielkim pałacu na polach Elizejskich. Najczynniejszy udział wezmą dwa wielkie zreszenia artystów malarzy. Towarzystwo artystów francuskich i Towarzystwo narodowe sztuk pięknych. Jakoby wstępem była utworzona niedawno wystawa malarzy futurystów. Po głośnie i butnej odezwie włoskich literatów, zachciano te niebawem teorie zastosować i w sztuce plastycznej. Odezwa była chwilami niegłupia, lecz dzieło nie całkiem rozumne. Znane są zapewne czytelnikom te głosy: „Niech żyje w sztuce młodość, aktualność, przyszłość! Niech żyją artyści od dwudziestego do trzydziestego roku! A zato: „Precz z zapleśniałymi muzeami! Precz z przestarzałą literaturą! Waryackie teorie, waryackie też utwory. Czterech tylko mistrzów wystawiło swe dzieła: Umberto, Boccioni, Carlo Carra, Luigi Russolo, Gino Severini. Powiem wszystko, jeśli powiem, że dynamika, przedstawianie ruchu na obrazie jest dominującą ideą tych dzikich niby-artystów. To wszystko, co się widzi podczas przechadzki lub przejazdu koleją lub samochodem, jest treścią obrazu futurystycznego. Przedmiot na osobie, osoba na dachu, dach na głowie człowieka lub na łacie — to obraz. Gdyby można w aparacie fotograficznym zdjąć kilkadziesiąt przedmiotów na jednej kliszy, lub jeden przedmiot z kilkadziesiątu perspektyw — to wykoloryowane odbitki będą najszerszym futurystycznym obrazem. Szumu wystawa zrobiła dużo, jutro już o niej nikt nie będzie mówił. Więcej zrobił Mickiewicz w pięciu słowach: „Młodości, orla twych lotów potęga!“

A teraz garść uwag, co do polskiej kolonii w Paryżu. Liczna jest nasza kolonia. Samych studentów, kształcących się na uniwersytecie to jest Sorbonie, w Collège de France i w Akademii sztuk pięknych, jest przeszło pięćuset. Nietrudno też odróżnić w śród stużycznego gwaru na ławach uniwersyteckich przed wykładem dźwięczną mowę polską. A co rok przybywają żądni nauki, sztuki i świata. Stowarzyszeniem grupującym młodzież wszelkich przekonań, jest „Bratnia pomoc“, która zawsze i chętnie udziela bliższych wiadomości co do studyów w Paryżu. Adres sekretarza, p. Tarnowskiego, jest rue de l'Odeon № 19. Niedawno odbył się raut na rzecz „Bratniej pomocy“. Grono przypadkowo zgromadzonych w Paryżu gwiazd polskich wzięło żywy udział w artystycznym wieczorze. Byli między innymi Stefan Żeromski, który odczytał fragment niewy-

danej jeszcze powieści, Artur Górski, który dał piękne przekłady z „Vita nuova“ Dantego; Wacław Sieroszewski, Antoni Lange i wielu innych.

Ze stowarzyszeń najwięcej znanem jest w kolonii polskiej Towarzystwo artystów i literatów, mieszczące się przy ulicy Denfert Rochereau 32. Towarzystwo gromadzi całą młodzież polską, hołdującą muzom. Sympatyczne to Stowarzyszenie jest jednocześnie niezwykle ruchliwe. Dwa razy w tygodniu są urządzone odczyty i produkcje młodych sił artystycznych, czy to na polu literackim, czy też muzycznym, czy innym jeszcze.

Wogóle należy stwierdzić, że gdy Paryż, jak żadne może miasto, usposabia bardzo kosmopolitycznie, to przecież polacy żyją tu o wysoce rozwiniętym poczuciu narodowej wspólnoty.

Na zakończenie czuję się w obowiązku dodać, że w zawsze gościnnym domu państwa Władysława Mickiewiczów gromadzi się wieczerami liczna, co zdolniejsza i inteligentniejsza młodzież polska.

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

Bolesław Krajewski 1 rb.

Na święcone dla biednych.

(Do uznania Redakcyi).

Bezimiennie 1 rb.

Na święcone dla robotników bez pracy.

Dr. Franciszek Koziolkiewicz 2 rb.

Dla biednej rodziny Sztalkopf, Przejazd 17.

Kazimierz Pestkowski 5 rb.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.55, c) 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.25.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.24, o) 5.15, p) 8.31, q) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.34, 4.39, 6.13. do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20: 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 6.55. Odechodzą ze st. Łódź-Kaliska do Kuluszek 1.01, przychodzą z Kuluszek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: f), h), i), k), m) o) r) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), bez pośredniej komunikacji Warszawa—Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacji Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Kuluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Kuluszkami a Tomaszowem.

Otworzyłem

Księgarnię „Przeglądu Katolickiego“

UL. SW. ANDRZEJA № 3.

951

Piotrkowska 192 dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riosnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2566

Dr. St. BENEDYKT KWIATKOWSKI

ord. w chor. serca, przem. materii i trawienia zimą w Meranie
(Haus Venosta), latem w Marienbadzie. # # #

387

Wieczorem, dnia 5 kwietnia, po krótkich czerpieniach, powiększyła grono aniolków nasza najukochańsza córeczka

s. 7 p.

Stasienka
BOKYSIEWICZ,

przeżywszy 11 miesięcy.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę, o godz. pół do 5 po poł., z domu przy ul. Przejazd nr. 48, na Stary cmentarz katolicki.

Rodzice i siostrzyczka.

Numer dzisiejszy składa się z 16 - u stron.

LEKOCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Jolejko

ul. Juliusza 13. Zastać od 7—8 wiecz

Dr. H. Bejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3698

Radyocynne Zdrojowisko na Litwie
Druskieniki

nad Niemnem i Rotniczanką. Sezon od 1/14 maja do 10/23 września.

Wskazania: skrofoty, reumatyzmy, niedokrwiłość, choroby kobiece, nerwowe, serca, paralize, podagra, cierpienia żołądka i kiszek, nieżyty dróg moczowych i inne.

Kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęgłowe, tenowe, sosnowe, słoneczno-powietrzne, parowe, rzeczne i inne.

Zakład hydropatyczny, masaż, gimnastyka, kumys naturalny, kefir. Miejscowość urocza, badzo sucha, otoczona dużymi sosnowymi borami, rozrywek dużo, życie tanie. Komunikacja samochodowa. Sezon I i III o wiele tańsze. 1029

Ważne dla restauratorów i piwiarni!

Został utworzony

nowy browar parowy w Żelowie

(piotrkowska gubernia)

pod firmą

PILZEN.

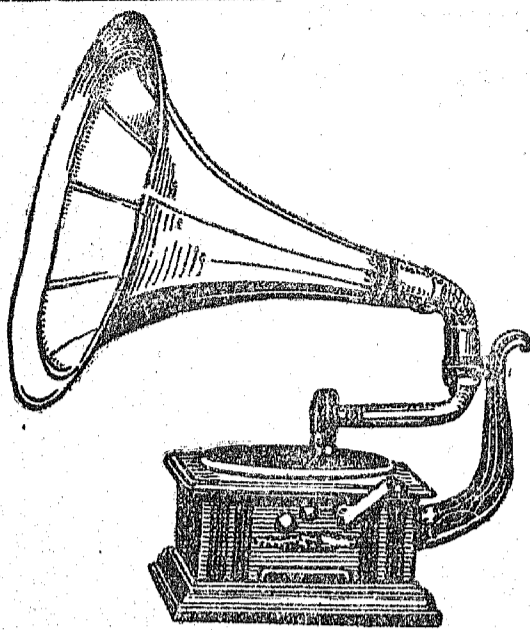
GŁÓWNY SKŁAD HURTOWY NA ŁÓDŹ
BRZEZIŃSKA № 15.

Zawiadamia, że zawsze na składzie dostać można piwo w trzech gatunkach, mianowicie: Wiedeńskie, Pilzeńskie i Regent, znane ze swej dobroci.

Z szacunkiem

BROWAR PILZEN.

1284



Tylko przez osobiste oglądanie i wypróbowanie przekonąć się można, że u mnie
NA RATY 1141

na warunkach najdogodniejszych dostać można

**Pathéfony
Gramofony
Płyty B-ci Pathé**

w Paryżu
jak również wszelkie
Muzyczne Instrumenty.

Wykonuję wszelkie reperacje oraz przeróbki bardzo szybko.

M. LIZMAN, Łódź, Nawrot № 1.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Edmunda Ditrycha

z mocy art. 512 kod. handl. zawiadamia wszystkich wierzycieli wspomnianej masy, że sąd okręgowy piotrkowski wyrokiem z dnia 16/29 marca 1912 roku wyznaczył termin ostateczny 4 miesięczny dla sprawdzenia pretensyj do masy, że sprawdzanie odbywać się będzie w obecności sędziego komisarza i syndyka w kancelarii drugiego wydziału cywilnego piotrkowskiego sądu cywilnego, gdzie wierzyciele stawiać się mogą osobiście lub przez swych pełnomocników z dowodami swoich pretensyj, i że wierzyciele, którzy w powyższym terminie wierzytelności nie sprawdzają podlegać będą skutkom w art. 512 i 513 kod. hand. przewidzianym.

Syndyk tymczasowy 1206

Wojciech Miszała.

Adwokat przysięgły

Nowy Rynek № 9.

Nr. 2790

Obwieszczenie.

DYREKCYA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcyja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1. pod Nr. 845b przy ulicy Długiej, Ryszarda Buhle, pierwotna rb. 8,000;
2. pod Nr. 320abp przy ulicy Leszno, przez Szymona i Łaję małżonków Ruszeckich odnowiona bez konwersyj rb. 4,100 i dodatkowa z przeszacowania rb. 20,000;
3. pod Nr. 303a przy ulicy Wschodniej i Północnej, przez Hersza Lejbę Blechsteina, odnowiona z konwersją rb. 15,000 i dodatkowa z przeszacowania rb. 30,000;
4. pod Nr. 526 przy ulicy Piotrkowskiej i Przejazd, przez Zgromadzenie Majstrów Tkackich, dodatkowa na nowe budowie rb. 100,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 5 kwietnia 1912 r.

1087

W Głównie Letnie mieszkania

do wynajęcia. Sciana z izolacją od gorąca. Osobne wejście do kuchni i pokoi. Kuchnia każda oddzielona korytarzem od pokoi. Przy kuchni pokój dla służby. Również pojedyncze pokoje. Wiadomość na taryaku przy stacyi. 1300

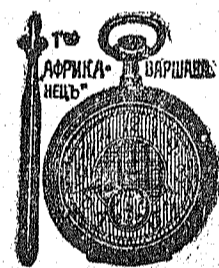
FABRYKA WATALINY

do odstąpienia. Oferty pod lit. „A. Z.” w administracji. 1288

Do sprzedania PLACE

w Rudzie Pabianickiej, pod budowę domów lub fabryk. Wiadomość na miejscu: Przystanek Janówek u ogrodnika Orzechowskiego. 1292-3-1

Płaski zegarek z Wiednia wysyła się za 3 rb. 95 k. zamiat 15 rb.



tylko dlatego, że nasza zagraniczna firma kupuje zegarki o 3 razy taniej od innych firm. Nasze zegarki są

bardzo dobrego gatunku rzeczywiście płaskie (nie grubsze od rubla rosyjskiego) przepięknego koloru śliwkowego najnowszego fasonu z pierwszorzędną maszyną o 18 rubinach, nakręcane główką raz na 58 godzin, pod żadnym względem nie mogą być porównywane z taniemi falsyfikatami, znanymi w Rosji pod mianem „Cebula”. Tylko Wiedeń może sprzedawać takie dobre zegarki po takiej taniej cenie. Cena niebywała z clem i przesyłka 3 rb. 95 kop. Dwie sztuki 7 rb. 55 kop., 3 sztuki 10 rb. 40 kop., 5 sztuk 15 rb. 35 kop. Wysyła się za zaliczeniem bez zadatku wyregulowany zegarek co do sekundy, z gwarancją na lat 15. Adres wyjąć i mocno nakleić na odkrytce albo na kopercie:

WIEN 7/1, Postamt 27J
GOLDWASSER 39—11.

Z zamówieniami zwracać się po rosyjsku. Modne dewizki z prawdziwego nowego złota ostatniego fasonu po 75 kop. i 1 rb. 50 kop. Podwójna 2,50 k. Cena srebrnych 84 pr. po 1 rb. 50 k., 2 rb. 50 k. i 4 rb. 1282

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, zbudza apetyt. Uspokajają nerwy „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brzesca Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze.—Cena flakonu 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiesza. 1869—d—

CYRK DEWIGNO

W niedzielę 7-go kwietnia 1912 r. 1145

2 Wielkie świąteczne Przedstawienia 2

Popołudniowe o godzinie 3-ej. — Wieczorne o godz. 8-ej i pół.

W układ obszernego dziennego programu wejdzie

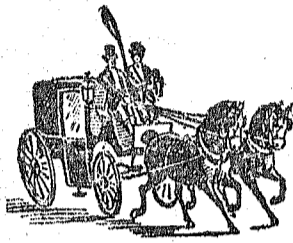
Ferya Balet-Pantomina

KOPCIUSZEK

w 5-eh aktach i 8 obrazach. Wykonana będzie przez 100 dzieci. Każdy nabywca biletu na dzienne przedstawienie ma prawo wprowadzić bezpłatnie dziecko (nie starsze nad 10 lat)

Popołudniu 2 walki: Silberstein—Schwaplis. Kolotin—Rissbacher. Wieczorem 5 walki rozstrzygające: 1) Rossow—Rissbacher. 2) Strenge—Schwaplis. 3) Silberstein—Zbyszko.

Szczegóły w programach. — Szczegóły w programach.



Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119, tel. 10-53.

Letnie mieszkania

w Przygoniu pod Łaskiem, przy kolei i szosie las, woda bieżąca w miejscu i produktu spożywcze.

Szkoła Rysunkowa Jerzego Lemana Południowa 2.

Rysunki (model żywy, głowa i akt). Malarstwo, modelowanie, kreślenie. Przy szkole jest osobny oddział dla dzieci i osobny dla rzemieślników. 1112

Do sprzedania

SZAFY SKLEPOWE, LUSTRO i KONTUAR

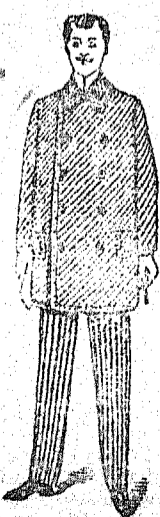
Wiadomość: ulica Piotrkowska 132, Kowalewska. 1256

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plombę 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 812

Zgubiono kwit

z gazowni na 15 rb. na imię D. Rudnickiego. 1178

Na wypłaty !!!



z wypłatą tygodniową
**Ubiory
Męskie,
Damskie,
Dziecinne,
oraz Obuwie**

u **M. A. Lewkowicza**
egz. od 1875r.
Łódź,
Zachodnia 38.

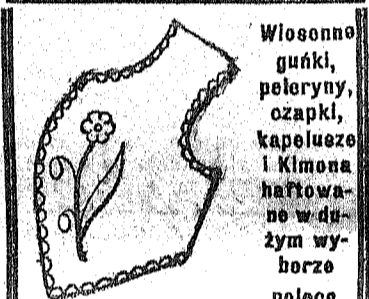


„BANZAJ”

USUWA RADYKALNIE PIEGI, ŻÓLTE
PLAMY, WĄGRY I ZMARSZCZKI

Cena 1 rs 50k. Do nabycia wszędzie
Zatw. przez Depart. Handlu Przem. i H. 11223

1037



Włosonne
guńki,
peleryny,
ozapki,
kapelusze
i Kimona
haftowa-
ne w du-
żym wy-
borze
poleca

Helena Lipińska

Mikołajewska 34, m. 46. 1000

Przyjmuje uczennice do haftu.

Przyjmuję nadrabianie pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 29
2-gle piętro.

BRYCZKA

(PERELOTKA) 1248

na żelaznych kołach, w dobrym stanie za rb. 110, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Staro-Zarzevska № 64 u stróża.

SZEWCKI ZAKŁAD

całe urządzenie, długoletnia firma, przy stacyi kolejowej, powod śmierci właściciela, odstąpię za bezcen, byle zaraz. Oferty w „Rozwoju” pod „Przyszłość”.

PLAC

z materiałem do budowy, ogrodem i małym domkiem murowanym do sprzedania. Wiadomość u Rosiaka w sklepiku w Rudzie Pabianickiej. 1244—3—1



BOL GŁOWY MIGRENE
ROZKŁADANIE I USUWA
MIGRENOZNE
REKOMENDOWANO PRZEZ WYŚWIETLONE
WYŚWIETLONE
WIEC ZADAC
PROSZKOWY WYPRACOWANY
R. G. SECHNER

Zakład leczniczy Schroth'a

w Nieder-Lindewiese (Szlask austriacki)

założony w r. 1829 przez Jana Schroth'a

Jedyna radykalna metoda fizyczno-dyetycznego leczenia, powodująca naturalną przemianę materii i usuwająca szkodliwe składniki krwi.

Najskuteczniejsza metoda leczenia w wypadkach **Reumatyzmu i Podagry** a także przy wszelkich cierpieniach **chronicznych i infekcyjnych**.

Wykwintny komfort przy cenach bardzo umiarkowanych.

Zakład otwarty przez cały rok.

Prospekty na żądanie bezpłatnie.

Lekarz zakładowy Dr. med. Paweł v. Gugzenberg: 762

Adres: Schroth'sche Kuranstalt A. G. Nieder Lindewiese Oesterreich-Schlesien.

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23.
Telefon 16-35.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2
do 6 1/2 po poł. 3551

Dr. med. J. Szwarewasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyjalności: choroby żołądka i przewodu pokarmowego (cukrzyca, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin krwi w laboratorjum własnym. Od 11-1 rano do 5-7, po południu. 661

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2357

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.
Ul. MIKOŁAJEWSKA Nr. 18.
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4 1/2 - 7 1/2, wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 1/2.
Na telefonu 20-60. 1877

Dr. I. Silberstrom

przeprawił się na ul. Zawadzka Nr. 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11 1/2 - 2 1/2 p. p. i od 5 1/2 - 8 w. Panie: 4 1/2 - 5 1/2, po poł. W niedzielę do 3-ej po poł. 712r

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu.
PASAZ MEYERA Nr. 1
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.
Telefonu Nr. 23-39. 2659

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewskie Nr. 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne i weneryczne 8 1/2 - 10 1/2, rano i od 4 - 7 1/2 w. W niedziele od 9 - 12 rano. Zielona 19. 547-r.

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta Nr. 9.
-12 r. i 4 1/2 - 7 1/2 w.) 1483

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dziecięce. (Choroby żołądka i kiszki).
Wschodnia Nr. 49.
przyjm. od 8-9 r. i 5-7 p. 633

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dziecięce i kobiece. Przyjmuje od 9 1/2 - 11 r. od 6-8 pp. 1426

Dr. Jelnicki

ul. Andrzejka 7. Tel. 170
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 8-11 r. i 5-8 po poł. panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1462r

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ.
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa Nr. 2.
Przyjmuje od godz. 8-11 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych.
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krótka & tel. 19-44.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 4259

Dr. S. SZNITKIND

Średnia Nr. 2. 1117
Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 5-ej.

Dr. Rejt

Średnia 5.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sypylisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem vibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-3 w. W niedziele i święta od 9-2 p.p. 8698

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy sypylisie zastosowanie preparatu „606“.
ZACHODNIA Nr. 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w niedziele 9-3. 2897

Doktor Medyyny

Edward Bernhardt
Cegielniana 19.
Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i serca). Przyjmuje od 8-10 rano i od 4-6 po południu.

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 2993
ul. Piotrkowska 107.

Dr. GUSTAW

3544
ZAND-TENENBAUMOWA
CHOROBY KOBIECYCH, SKÓRNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia Nr. 49.
Przyjm. od g. 10-11 i od 7-8.

Dr. Feliks Skuslewicz

Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od g. 10-1. Telef. 26-26. 507-d

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.
Przyjm.: od 8-9 1/2 rano i 5-6 1/2 po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10 r.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Sypylis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 4 rano. 740

Instytut Języków Nowożytnych
D-ra KUMMERA

Piotrkowska Nr. 79. Pabianice: —
Karola Nr. 4. — dom W-go Rosnera.

Dnia 15 b. m. rozpoczynają się w głównym oddziale Instytutu Piotrkowska 79,
nowe wykłady korespondencyj handlowej w języku rosyjskim.

Bliższych informacji udziela kancelary Instytutu.

1137

D-H. Rueger
Nawrot Nr. 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4-6 p. poł. 3028

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r
Na telefonu 21.19.

Dr. Jan Cadarski
Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8.
Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 876r

Dr. Skalski
Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2294

Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ
b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 106
Zawadzka Nr. 10.
Chor. wewnętrzne, kobiece i dziecięce. Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w.

Dr. A. POZNANSKI
Chor. uszu, nosa, gardła i wewn.
Przyjmuje od 9-10 rano, i od 5 1/2 - 7 po poł. W niedziele i święta od 9-10 1/2 rano. PRZEJAZD 6, Telef. 22-96. 477-15-1

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 3-7 w. 76r

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie od 8-10 rano i od 6 do 7 po poł. Telefon 23-10. 233

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piłkarski
PIOTRKOWSKA Nr. 115
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5. 1133

OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE
PIĘKNIE WYKONYWA 3419
Pracownia Stanisławy
Krój dobry, robota solidna.
Przejazd 43 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

Place Stoki
są do sprzedania od 20 kop. za łokcie kw. w majątku na spłacie.

NAJTAŃSZE MIESZKANIA.
Nabycie placu i zbudowanie domu na gruncie dworskim w Stokach jest dlatego takim dobrym interesem, że podatek od niego jest nadzwyczaj mały, tymczasem domy stawiane na gruntach, przyłączonych do miasta, przeważnie włościańskich, podlegają policyi miejskiej i dużym podatkom miejskim na wojsko, szpitale, bruki, oświetlenie, policję, administrację i t. d. Nabywający plac w Stokach jest odrazu właścicielem hipotecznym tegoż placu. Tylko taki nabywca, który robi akt wprost w wieczystej księdze hipotecznej przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, ma pewność dobrego kupna i bezpieczeństwo, że go nikt nigdy z jego własności nie wyruguje i że nie nabywa placu z jakimiś serwitutami. Gruntów zaś włościańskich dzieląc na części nie można i kto plac na takich gruntach kupuje, może stracić swoje pieniądze i być przez komisję włościańską usuniętym.

PLACE w STOKACH
położone są o 20 minut drogi pieszkiej od końca ulicy Średniej i kwadrans drogi od Niciarni i Widzewa. Bliższa wiadomość we dworzec w Stokach. 1274

Kaucyonowany kantor stróżów nocnych, posłańców i ogólnej służby.
zatwierdzony przez Ministra spraw wewnętrznych z dnia 7 lutego 1911 r. dostarcza p. p. fabrykantom, przemysłowcom, sklepom, składom, właścicielom nieruchomości i t. d. stróżów nocnych i dziennych pewnych, opatrzonych długoletnimi świadectwami sumiennej służby, oraz potwierdzone przez policję po cenach dobrowolnie umówionych. Adres kantoru Miłsza 45. Na telefonu 12-33. 932

Towarzystwo Cyklistów „UNION“, Oddział w Łodzi.
Helenów. Plac sportowy (osobne wejście). Helenów.

W poniedziałek 8 i wtorek 9 kwietnia 1912 r. (Wielkanoc), o godzinie 3-ej po południu.

Wielkie międzynarodowe dystansowe Wycigi

za dużymi motorami. W biegach sprynterskich startują Warszawscy i miejscowi jeźdźcy. W biegach dystansowych przyjmują udział: **Bäumler, Schmiers**—Monachium. **Van Lyck, Zoher**—Rotterdam. **Schulze, Przyrembel**—Berlin. **Ernst, Schubert**—Wrocław. **Beck, Starker**—Łódź.

Geny miejsc jak zwykle.—Bilety wcześniej do nabycia od czwartku, d. 4 kwietnia r. b. w księgarni W-go R. Horna, (wł. Winkopf), ulica Piotrkowska № 146.

Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do Helenowa.
Komisya Sportowa.

1105

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Także nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.

Przy klinice znajdując się specjalne laboratorjum do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.



Nie kupujcie Gramofonów

przy których trzeba zmieniać igły i które to strasznie niszczą
płyty, gdyż są teraz

PATHÉFONY

które są najlepsze i najpraktyczniejsze, bo

grają bez igieł głośno i nadzwyczaj wyraźnie.

Aparaty model „Junior“ bez płyt sprzedajemy na raty na warunkach naj-
dogodniejszych, bo przy 6 rb. zaliczce po 25 kop. tygodniowo. Prosimy przyjść
i przekonać się.

Każdy oryginalny Pathéphon jest zaopatrzonej marką fabryczną umiesz-
coną obok. A więc wystrzegajcie się falsyfikatów.

Kto chce nabyć oryginalny Pathéphon B-ci Pathé
to może dostać tylko w

Specyjalnym Składzie Pathéphonów

Łódź, Piotrkowska № 117, I piętro.

1107

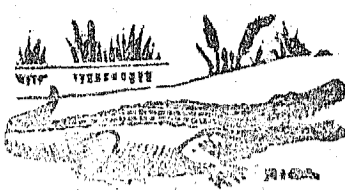
Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne
Ludwińskiej (Piotrkowska 92).

połącza nauczycieli, naukowców, treblanki, bony różnych narodowo-
ści z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe, gospo-
dynie, towarzyszy, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespon-
dentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu.
Świadczenia posiadają chlubne.

134

Dla Panów Wędkarzy

wypuszczam jeden staw na wędkę
od 1 maja; bilety można dostać
przy ul. Rzgowskiej 71 i na
miejscu w Chojnach u właśc. Ma-
ksymiliana Piesiakowskiego, 1279



Mikołajewska 42.

Dziś i codziennie otwarty od 11 r.
do 11 wieczór

1-szy w Rosji ze względu
na obfitość okazów

Zwierzyniec M. L.

Bogata kolekcya zwierząt, ptaków i gadów ze wszystkich stron świata

1-szy raz w Łodzi. " " 1-szy raz w Łodzi.

Codziennie od 5—6 i 9 godz. wielkie przedstawienia z tresowa-
nymi 11 lwami, tygrysem, białym niedźwiedziem, stoniem, małpami,
papugami, psami i in.

W soboty, niedziele i święta przedstawienia od 1-ej po poł. i co
każde 2 godziny. Ceny od 25 kop. do 95 kop. 975

Skład win

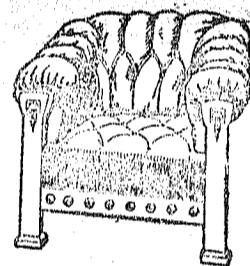
3518

M. D. OKOJEW

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie
ten powinien pić Wino żołądkowe № 7, za-
twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, za-
stawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy cho-
robach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza
świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak
również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czer-
wonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane.
Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema
jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielna № 11.
OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.



Zalesny i Derejski

Łódź, ul. Dzielna 29.

Zakład tapicersko-dekoracyjny przy-
muje wszelkie obstalunki tapicerskie
oraz stolarskie. 898

Po gruntownem odnowieniu lokalu

w parku miejskim

przy ulicy Mikołajewskiej w drugie święto Wielkiejnocy t. j. 8-go
kwietnia, zostaje otwartą

Mleczarnia i Cukiernia

pod dyrekcją nowego Zarządu.

1286

Piotrkowskie Stow. Rolniczo-Handlowe.

Filia Łódź, Widzewska 50.

Poleca: Maszyny i narzędzia rolnicze. Naczynia mleczarskie.
Nasiona gwarantowane. Nawozy sztuczne podług analizy.
Owies i pasza dla koni. 1260

Leeznica

Dra S. Steinberga

BENEDIKTA № 3. Telefonu № 23-52.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kregostupa, choro-
by stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza, Pracownia przy-
rządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie.
Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro terapeutyczny. Arsonalizacja, Stoso-
wanie prądów stałych przerywanych i sinusoidalnych. Elektryzacja
Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym
powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

AGATOL

proszek 20 i 35 k.
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepszy
de pasta 20 k.
de eliksir 30 i 50 k.

Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne
i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów
i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aro-
matem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przed-
wczesnego próchnienia i bóla, dając im zdrowy i biały wygląd.
Zadob wazendziel 2607-48

Dlaczego marynarze odznaczają się taką zdrową kompleksją?

Pan zapewne często zachwycał się krzepkim zdrowiem marynarzy i rybaków. Oni żyją na morzu wśród wiatrów i fal i widzimy ich zawsze z obnażoną pierśią. Mimo to nikt mniej, niż oni nie podlega katarom i bronchitom. Rzadko znajdziemy wśród nich kaszlących, osłabionych lub chorych na płaca. A dlaczego tak jest?



Wroty marynarza.

Przyczyna tego już w starożytności była znana. Lekarze zawsze przypisywali zdrowie marynarzy temu, że oni wdychają zdrowy świeży zapach smoly, którym prześciane są okręty. Każdemu wiadomo, jak dobroczynnie smoła działa na płaca.

Najlejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis, a niema nie trudniejszego, jak uwolnić się od zadawnionego kataru oskrzeli, wywołanego przez złośliwy katar. Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym zarodku; środkiem najpewniejszym, najprostszym i najoszczędniejszym jest zażywanie smoly.

Obecnie dzięki wybitnemu farmaceutce w Paryżu, p. Gayot, który wynalazł sposób przygotowywania ze smoly małych okrągłych kapsulek, mamy możliwość przyjmowania kapsulek Gayota, są bowiem do nabycia we wszystkich aptekach.

Upływa 30 lat od czasu, gdy Gayot, znany w Paryżu farmaceuta, wynalazł sposób przygotowywania dziegciu w postaci małych okrągłych kapsulek. Dzięki temu wynalazkowi, można otrzymać obecnie w każdej aptece kapsułki dziegciowe Gayota.

Zażywanie kapsulek dziegciowych Gayota po 2-3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najpoważniejszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płac przez tuberkulę, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytłumaczone. Najlejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Gayota, zawierające dziegieć, otrzymywane ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się według przepisu samego wynalazcy Gayota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Gayota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegciowych Gayota, należy we własnym interesie odrzucać.

Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Gayota. Ażeby uchronić się od wszelkich pomyłek, prosimy zwracać uwagę na etykietę na flakonie. Na prawdziwych kapsułkach Gayota znajduje się napis wynalazcy Gayot grubem i tłustym piśmem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na akos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Gayota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odtworzony podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Gayot 1 rb. 25 kop. za flakon.

Karaca kapsułkami Gayot wynosi **mniej, niż 10 kopiejek dziennie**, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je zastąpić Smolą Gayota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

Cena płynnego dziegciu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon. Sprzedaż w składzie; Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata. **Składy w Łodzi:** N. J. Hiller, ul. Piotrkowska, Lud. Spiess i Syn, ul. Piotrkowska 107, Gustaw Rosenthal, skl. apt., ul. Mikołajewska 18, A. Lipiński, skl. apt. ul. Nowomiejska 1. 3405

Wiadomem jest całemu światu,



że na **PIĘGI, PRYSZCZE, WAGRY, mokre łuski LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpoznawanego i uznanego przez powagi lekarskie

MYDŁA Ks. KNEIPPA

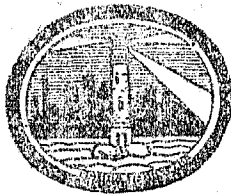
z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. re-prezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. kawałek sprzedają wszystkie apt., skl. apt. i perfumerye. Reprezentant: **M. Niedzwiedz, Warszawa, Graniczna 6.** 1391

Zalecany przez pp. lekarzy
KEFIR B. PATZEROWEJ
Łódź, Mikołajewska 31
Dostawa do domów rano i po południu. 1660

FOSFORYZOWANA
MĄCZKA MLECZNA
DLA DZIECI **Alpina**
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3691

Każda praktyczna Gospośia nie zapomni kąpić do prania białizny

MYDŁA NAFOLIANEGO
z marką fabryczną



„LATARNIA MORSKA”
(przepracowane sposobem angielskim) które obecnie uznane zostało jako **najlepsze.**

EDMUND BOGDAŃSKI ŁÓDŹ,
Dzielnia № 30, telefon 11-26
dawniej: 1121
HORDLICZKA I STAMIROWSKI.

DOBRE—TANIO
A NAWET BEZ PIENIEDZY
kupić można tylko w firmie



szaty skład 2000 sztuk najlepszych w świecie rowerów i motocykli
:: ORMOND,
:: RALEIGH,
Org.
B. S. A.

TRIUMPH, RUDGE-WITHWORT
etc. etc.

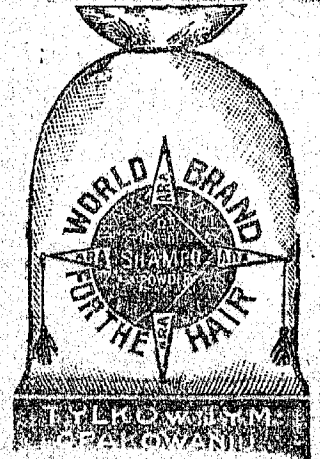
Ceny konkurencyjne
Rowery precyzyjnej roboty
od rb. 79.

Rozprawy na rowery do 30-tu miesięcy
od rb. 3.50 miesięcznie bez zadatku.

Na motocykle do 24-ch miesięcy. Największy dom rowerowy

„The New Maison Ormond”

Warszawa, Nowy Świat 72.
Oddział w Łodzi: Spacerowa 40
Ganniki bogato ilustrowane
bezpłatnie. 703
W Niedziele i Święta otwarte od godziny 12-01 do 8-01.



Pracownia Gorsetów
NATALII KEDZIERSKIEJ
OBSTALUNKI podł. najnowszych modeli. Reperacja.
Oddzielny pokój dla przyjęć.
Piotrkowska 115 m. 6.

Farbiarnia i pralnia chemiczna

garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej.
DYWANÓW, PORTYER, CHODNIKÓW, FIRANEK i t. p.

A. HEININGER,

Łódź, ulica Mikołajewska № 39. Telefon № 2935. Tomaszów, (Piotrkowskiej gub.) ul. Kaliska № 72. Częstochowa, II Aleja № 19. Telefon № 5. Piotrków, Centrala, ul. Bykowska № 21. Filia: ul. Petersburska vis a vis Cerkwi. 882

Magazyn Garderoby

MĘSKIEJ I DAMSKIEJ
L. Kleinota

99. PIOTRKOWSKA 99.
Filia: Górny Rynek Nr. 2.

poleca Sz. Publiczności na sezon wiosenny i letni swój bogaty wybór garderoby damskiej i męskiej podług najnowszych fasónów, po cenach możliwie przystępnych.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Klienteli, że zakład artystyczny dla powiększeń i zdjęć fotograficznych, oraz oprawa obrazów, dawniej Nowików i S-ka, będzie nadal prowadzony przez dotychczasowego wspólnika w tym samym lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 147, vis-a-vis Ewangelickiej.

1178

Z poważaniem **A. URBANOWICZ.**

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, CEGIELNIANA № 38.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.** Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456

Magazyn Obuwia ul. Dzielnia № 5.

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż Magazyn mój znacznie powiększony i zaopatrzony w duży wybór gotowego obuwia z najlepszych materiałów własnego wyrobu i podług najnowszych fasónów przyjmuje obstalunki, które wykonuję z wszelką akuracją. Ceny bardzo niskie.

T. Obrębski.

Kto chce mieć eleganckie tanie i dobre Obuwie

to może dostać na ul. Cegielnianej № 52

w Magazynie **ANTONIEGO PRUSKIEGO**

o tem każdy może się przekonać, z czem polecam się względem Szanownej Publiczności, z szacunkiem **A. Pruski.** 1248
Łódź, ul. CEGIELNIANA № 52.

Franciszek Glugla, Łódź,

Południowa 28. Telefonu 817.

Największa Łódzka Elektryczna Fabryka palenia Kawy

„TRYUMF”

obdarzona na wystawach w kraju i zagranicą za wyborowe kawy największemi nagrodami.—Poleca swój olbrzymi wybór palonych i surowych kaw po cenach możliwie najniższych. Dla nerwowych i chorych na serce wysmienita kawa bez kofeiny w oryginalnem własnem opakowaniu.

Hortowy skład towarów kolonialnych.

CASINO

Program świąteczny
od 7-go do 9-go kwietnia
włącznie.

Między innymi:

1272

Podwójna śmierć

Dramat w 2 częściach (ze znakomitego dramatu H. de Rotszylda). W wykonaniu najlepszych artystów włoskich ze współudziałem głośniejszych artystów pani **Maryi Gasparini** i pana **Felice Mari**.

Wielkanocny pudding komiczny

SPIS INWENTARZA komedia

w wykonaniu najlepszych artystów teatrów paryskich.

Orkiestra koncertowa.

Orkiestra koncertowa.

INSTYTUT

Roentgenologiczny i Światłoleczniczy
D-PA A. GROGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej,

185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).

Badanie krwi na syfilis.

Godziny przyjęcia: 8—11^{1/2} rano i 6—8 wiecz. Panie 5—6 w. Niedziele i święta: 9—12 rano.

Odznaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

178

dplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka grantowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostyminy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54



Prawdziwy likier ziołowy

„Altvater”

(Pradziad)

zatwierdzony przez departament lekarski w Wiedniu

ZYGFRYD GESSLER, KRNÓW

Jeneralny reprezentant: Aleksander Czerwiński, Kraków.

Jeneralny przedstawiciel na Królestwo i Rosję

Bracia Krajewscy i S. Ogrodowicz, Łódź, ul. Nawrot Nr. 8.

Dostać można we wszystkich składach win.

1101

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

1595

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne: do wprawiania sztucznych zębów

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Uwaga! **Ceny bardzo niskie.** Uwaga!

**MASZyny DO SZycIA
KOMPANJI SINGER**

MASZyny
RĘCZNE

OD **25** R.



KOMPANJA
SINGER

MASZyny
NOŻNE

OD **40** R.

WYPŁATA RATAMI OD 1 RUB. TYG.

679



Pracownia Gorsetów

„MARTY”

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).

Poleca świeżo otrzymane fasony paryskie. Wielki wybór gorsetów gotowych. Biusthalter, pasy brzuszne, gorseciki dziecięce do prostego trzymania. Przyjmuje gorsety do przeróbki, reparacji i prania.

542

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosien tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.